KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXIII. SOSNOWIEC, CZWARTEK 24 LISTOPADA 1932 R. Nr. 276.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. miesięcznie (zagranicą 6.50 zł.) | P.K.O. 61.553. | Cena egzem. 15 groszy

Zagadka przyszłego gabinetu Rzeszy

Mętna odpowiedź Hitlera.

BERLIN, 23.11. W kołach politycznych utrzymuje się uporczywie wiadomość, że partja narodowo - socjalistyczna przedłoży dziś prezydentowi Hindenburgowi wraz z przygotowanym memorjałem gotową listę gabinetu prezydjalnego.

Proponować ma ona następujące obsadzenie tek: kanclerz — dr. Schacht, minister spraw zagranicznych — Neurath, sprawy wewnętrzne i wicekanclerstwo— Grzegorz Strasser, Reichswehra — Schleicher, gospodarka — Fritz Thyssen, praca i komisarjat w Prusach — Stegerwald, wyżywienie i rolnictwo — von Knebel, finanse — Hugenberg, oraz nowoutworzony resort lotnictwa — Goering.

Równocześnie miano uzyskać poparcie tego rodzaju gabinetu przez wznowiony front harzburski narodowych socjalistów i niemiecko - narodowych wraz ze Stahlhelmem. Między Hitlerem i Hugenbergiem pośredniczył dr. Schacht i książę Koburski.

Według informacyj „Germanji", pochodzących z wiarogodnego źródła, do zestawienia składu tego gabinetu i powołania na nowo do życia frontu harzburskiego w dużym stopniu przyczynił się gen. Schleicher.

Grupa wybitnych osobistości ze sfer gospodarczych, naukowych i artystycznych wydała wczoraj odezwę, nawołującą do utworzenia zwartego frontu odbudowy i zaprzestania walk politycznych. Pod odezwą tą podpisani są m. in. prezes naczelny związku przemysłu automobilowego Allmers Frohwein, generalny dyrektor zjednoczonych zakładów stalowych Voegler, Silberger i inni.

BERLIN, 23.11. Hitler wręczył dziś Hindenburgowi odpowiedź. Jest ona bardzo mętna. Hitler pisze, że nie może się podjąć rozwiązania kryzysu w drodze parlamentarnej, ale przedstawi nowy projekt.

Odpowiedź ta wywołała różne komentarze. Jedni przypuszczają, że zawiera ona właściwą likwidację projektu powierzenia Hitlerowi misji tworzenia gabinetu, a drudzy twierdzą, że odpowiedź oznacza propozycję powołania gabinetu prezydjalnego z Hitlerem jako kanclerzem.

Hindenburg będzie w dalszym ciągu prowadził w tej sprawie rokowania.

ZGON

Ś. P. GEN. KRAJEWSKIEGO.

WARSZAWA, 23.11. (Tel. wł.) W Brześciu nad Bugiem zmarł generał dywizji Krajewski. W czasie wojny z bolszewikami zmarły generał był dowódcą 18 dywizji, która się odznaczyła zwycięskiemi walkami z Budiennym.

Oszczędności

W SAMORZĄDACH.

WARSZAWA, 23.11. (Tel. wł.) Centralne organizacje samorządowe wystąpiły do gmin z apelem, aby w preliminarzu budżetowym na rok 1933-34 skreśliły wszystkie subwencje dla różnych organizacyj kulturalnych i oświatowych.

Nieszczęśliwy wypadek

KS. ARCYB. ROPPA.

WARSZAWA, 23.11. — W godzinach wieczornych wczoraj pod koła dorożki konnej naprzeciwko domu przy ul. Krakowskie Przedmieście 50, dostał się J. E. ks. arcybiskup dr. Edward Ropp.

Potrącony przez konia, arcybiskup Ropp upadł na jezdnię, doznając ogólnych potłuczeń. Na miejscu wypadku znalazł się lekarz, który natychmiast przewiózł taksówką arcybiskupa Roppa do szpitala św. Rocha. Stwierdzono tutaj, że szczęśliwie doznane obrażenia są lekkie. Sprawcę wypadku dorożkarza Jana Wójcika, zatrzymano w areszcie.

Najpierw piwo...

WYŁOM W PROHIBICJI.

LONDYN, 23.11. — Przewodniczący izby reprezentantów Stanów Zjednoczonych John Garner zawiadomił Roosevelta, iż kongres uchwali na najbliższej sesji ustawę zezwalającą z pewnemi ograniczeniami na sprzedaż piwa. Prawdopodobnie dopuszczone będzie do sprzedaży piwo zawierające 3 proc. alkoholu. Zniesienie innych ograniczeń sprzedaży alkoholu nie jest narazie przewidziane.

Dotychczas niewiadomo, czy Hoover ustawę o sprzedaży piwa zatwierdzi.

Zamach dynamitowy

NA POCIĄG.

BERLIN, 23.11. Na torze kolejowym pomiędzy Muenster i Hamm znaleziono wczoraj popołudniu cztery paczki materjałów wybuchowych, położonych na szynach. Na odcinku tym zamknięto dostęp do toru.



NIEMIECKO-WŁOSKIE BRATERSTWO BRONI.
Do Rzymu przybyli wybitniejsi przywódcy Stahlhelmu, by zapoznać się z wojskową organizacją faszystów.

Podpisanie w Moskwie

paktu koncyljacyjnego.

WARSZAWA, 23.11. (Tel. wł.) Dziś o godz. 5 popoł. w Moskwie został podpisany przez posła Patka i komisarza Litwinowa pakt koncyljacyjny, przewidziany w pakcie o nieagresji.

W pakcie koncyljacyjnym obie strony zobowiązują się oddawać wszystkie spory mieszanej komisji polsko-sowieckiej.

OBNIŻKA CEN ŻELAZA

Warunek przedstawicieli hut.

WARSZAWA, 23.11. (Tel. wł.) Rząd interwenjuje w sprawie obniżki cen żelaza.

Przedstawiciele hut wyrazili w rozmowie z p. ministrem przemysłu i handlu zasadniczo zgodę na tę obniżkę, ale pod warunkiem, że rząd udzieli hutom zamówień na 250—300 tys. ton żelaza.

Decydująca konferencja w tej sprawie odbędzie się we czwartek.

O przedłużenie moratorjum

dla długu polskiego.

WARSZAWA, 23.11. (Tel. wł.) Donoszą z Waszyngtonu, że w ub. wtorek ambasador Filipowicz odwiedził sekretarza Stimsona i przedłożył propozycję polską nieuiszczenia płatności raty, płatnej 15 grudnia rb. w sumie 40 milj.

TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ

„Alliance", Ang. Sp. Akc., Assicurazioni Generali Trieste, Wł. Sp. Akc., Krakowskie Tow. Ubezp. „Florjanka", Sp. Akc., „Orzeł", Sp. Akc., „Piast", Sp. Akc., „Polonia". Sp. Akc., „Port". Sp. Akc.. Poznańsko-Warszawskie Tow. Ubezp. Sp. Akc., „Przezorność". Sp. Akc., „Przyszłość", Sp. Akc., Riunione Adriatica di Sicurta, Wł. Sp. Akc., „Silesia", Sp. Akc., „Snop", Tow. Wzaj. Ubezp., „Vesta", Tow. Wzaj. Ub. od Ognia i Gradob. w Poznaniu, Warszawskie Tow. Ubezp., Sp. Akc.

podają do wiadomości, że z dniem 2-go listopada 1932 roku zostało otwarte

BIURO INKASOWE

Zrzeszenia Towarzystw Ubezpieczeń od Ognia

W CZĘSTOCHOWIE, ul. Waszyngtona 18

które inkasować będzie od ubezpieczonych należności za wszystkie bez wyjątku ubezpieczenia od ognia z terenu województwa Kieleckiego, bez powiatu Radomskiego, oraz z terenu powiatów Piotrkowskiego i Radomskowskiego.

Począwszy od 2-go listopada 1932 r. wszystkie dokumenty ubezpieczeniowe, wystawiane przez Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia będą wydawane ubezpieczonym nie przez Towarzystwa, lecz przez wymienione Biuro Inkasowe. 7469

Ratowanie funta

LONDYN, 23.11. „Financial News" donosi z Nowego Jorku o rokowaniach, prowadzonych przez Anglję z konsorcjum bankierów amerykańskich w sprawie kredytu na podtrzymanie kursu funta.

Kredyt ma być udzielony pod zastaw złota, które pozostanie jednak w skarbcach Banku Anglji.

Sensację finansową o rezonansie światowym stanowi nagły spadek funta angielskiego. Zniżka owa pozostaje w związku z nadchodzącym terminem spłaty długu angielskiego, przypadającego Ameryce wraz ze zmianą prezydenta Stanów, bowiem Hoover był zwolennikiem przyznania Anglji daleko idących ulg, gdy tymczasem nowoobrany prezydent Roosevelt zajmuje w tej sprawie stanowisko wręcz przeciwne.

Czy Gandhi

BĘDZIE ZWOLNIONY?

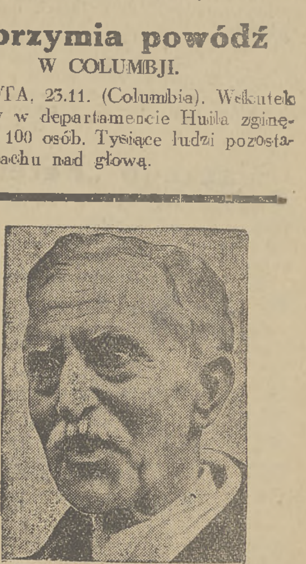
LONDYN, 23.11. — Korespondenci angielscy donoszą z Bombaju, że wicekról Indyj rozważa obecnie kwestję zwolnienia Gandhiego z więzienia pod pewnemi warunkami.

Liczni doradcy wicekróla wypowiadają się za bezwzględnem zwolnieniem Gandhiego, zwracając uwagę, że w wypadku kontynuowania przez niego akcji nieposłuszeństwa przeciwko Anglji, może być każdej chwili ponownie aresztowany.

Olbrzymia powódź

W COLUMBJI.

BOGOTA, 23.11. (Columbia). Wskutek wylewów w departamencie Huila zginęło około 100 osób. Tysiące ludzi pozostało bez dachu nad głową.



Pułkownik Macia, przywódca autonomistów w Katalonji, w czasie ostatnich wyborów odniósł świetne zwycięstwo, na 87 mandatów zdobywszy dla swej partji 67.

Rozmowa dwóch prezydentów

o sprawie długów międzynarodowych.

LONDYN, 23.11. Wczoraj w rezydencji prezydenta Stanów Zjednoczonych w Białym Domu w Waszyngtonie odbyła się konferencja Hoovera z Rooseveltem. Konferencja trwała przeszło dwie godziny. Obu mężom stanu towarzyszyła grupa doradców finansowo - politycznych, którzy wzięli udział w naradzie. Po zakończeniu konferencji Hoover i Roosevelt odbyli krótką dziesięciominutową rozmowę w cztery oczy. Roosevelt podczas pobytu w Waszyngtonie otoczony był niezwykle silną ochroną policji, co zwróciło powszechną uwagę.

Komunikat urzędowy stwierdza, iż przedmiotem konferencji była sprawa długów, oraz inne kwestje i że w sprawach tych osiągnięto pewne wyniki. Lakoniczny komunikat wydany w rezultacie tych obrad należy uzupełnić wiadomościami, które krążą w kołach politycznych.

Według tych informacyj, wynik rozmowy uznać należy za niekorzystny, jeżeli chodzi o interesy Anglji, Francji i Belgji, które zwróciły się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o odroczenie spłaty długów, przypadającej na 15 grudnia. Należności tych trzech państw, zdaniem uczestników konferencji, muszą być wpłacone w terminie. Po 15 grudnia sprawa następnych rat długów ma być przedmiotem nowej narady.

Hoover i Roosevelt zwrócą się prawdopodobnie w końcu bieżącego roku do kongresu z wnioskiem zbadania wypłacalności państw europejskich. Niektórzy wyrażają przypuszczenie, że sprawa ta będzie związana z przyszłą światową konferencją gospodarczą, na której zbadany zostanie całokształt długów wojennych. Senatorowie i posłowie partji republikańskiej i demokratycznej ogłaszają w dalszym ciągu deklarację przeciwko odroczeniu spłaty należności, przypadających w grudniu.

WASZYNGTON, 23.11. Biuro Reutera dowiaduje się, iż Roosevelt w czasie wczorajszej konferencji z Hooverem w niczem nie zaangażował się w sprawie długów.

Z otoczenia Roosevelta informują, że nowowybrany prezydent zaledwie brał udział we właściwej dyskusji, zaś głos zabierali przedewszystkiem Hoover i sekretarz skarbu Mills. Zalecane było ponowne powołanie do życia komisji dla konsolidacji długów, przyczem Roosevelt był za tem, iż jest rzeczą kongresu, zająć się sprawą, o ile Hoover będzie przytem obstawał. Oświadczają pozatem, iż zdaniem Roosevelta całe to zagadnienie winno być rozstrzygnięte przez dotychczasowego prezydenta.

Ulotki komunistyczne

W TRUMNACH.

WILNO, 23.11. — W Łomnicy na pograniczu sowieckim, w odległości kilkuset metrów od słupów granicznych, władze bezpieczeństwa dokonały niezwykłego odkrycia. Oto skonstatowano już trzeci zkolei pogrzeb jednego dnia na cmentarzu w Łomnicy. Badania wykazały, że nikt w wiosce nie umarł. Wobec tego zainteresowano się bliżej temi pogrzebami i wówczas stwierdzono, że komuniści, pod pretekstem pogrzebów, przewozili w trumnach ulotki broszury i inną bibułę wywrotową na cmentarz, znajdujący się w pasie pogranicznym. W nocy trumny otwierano i bibułę rozdzielano między agentów wywrotowych, działających na terenie Polski.

Głównym „przedsiębiorcą“ tych pogrzebów był stolarz Krasnikow, który wpadł na pomysł przemycania bibuły komunistycznej w trumnach. Policja aresztowała 6 osób, które brały udział w rzekomych pogrzebach.

Dlaczego „Peters“

HUMORYSTYCZNA WYKŁADNIA.

W warszawskim Sądzie okręgowym odbyła się sprawa rabinowej Siemiatyckiej, oskarżonej o nieuczciwą konkurencję i podrabianie etykiet czekolady szwajcarskiej.

Widocznie panujący kryzys zmusza rodziny rabinów do pomysłowości w innych dziedzinach. Siemiatyckiej nie zbywało na pomysłowości, która wreszcie zaprowadziła ją na ławę oskarżonych.

Szwajcarska fabryka produkuje czekoladę p. n. „Peter“. Siemiatycka, nie chcąc wprowadzać nowych nazw w świecie czekolady, któreby „dezorjentowały“ tylko konsumentów, wypuściła czekoladę p. n. „Peters“.

Szwajcarska firma wytoczyła jej proces. Sprawa poszła do śledztwa. Prok. Lemkin, obejmujący oskarżenie, zapytał oskarżoną, dlaczego właśnie wybrała sobie nazwę „Peters“ dla swoich czekoladek, a nie inną. Oskarżona, bogato ubrana, tęga niewiasta, z dostojną miną odpowiada:

— „Peters“ to tylko skrót pierwszych liter wyrazów „polski towar rabinowej Siemiatyckiej“.

Publiczność sądowa gruchnęła głośnym śmiechem na taką wykładnię oskarżonej.

SEJM ZBIERZE SIĘ

W PONIEDZIAŁEK 5 GRUDNIA.

WARSZAWA, 23.11. 4 grudnia upływa termin, do którego zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej odroczona została sesja sejmowa. Posiedzenie Sejmu odbędzie się w poniedziałek 5 grudnia popołudniu.

W okresie przedświątecznym odbędzie się prawdopodobnie bardzo niewiele posiedzeń plenarnych oraz kilka posiedzeń komisji budżetowej.

Zgodnie ze zwyczajami, wprowadzonemi przez sanację, komisja budżetowa zajmie się prawdopodobnie przed świętami tylko wnioskami poselskiemi, m. in. kilkoma wnioskami, zgłoszonemi przez Klub Narodowy.

Właściwe prace nad budżetem zaczną się dopiero po polskich i ruskich świętach, t. zn. około 10 stycznia 1933 r.

Wniesienie skargi apelacyjnej

w procesie brzeskim.

WARSZAWA, 23.11. (Tel. wł.) Dziś upłynął termin wniesienia skargi apelacyjnej w procesie brzeskim.

Prok. Grabowski sporządził już skargę apelacyjną i przesłał ją wczoraj do Sądu okręgowego. Prokurator, który ma oskarżać i w Sądzie apelacyjnym, domaga się zmiany kwalifikacji prawnej, a w związku z tem podwyższenia sankcji karnej na b. więźniów brzeskich.

Obrońcy więźniów wręczyli skargę apelacyjną dziś w godzinach popołudniowych. Skarga zajmuje 42 strony pisma maszynowego.

Skarga apelacyjna obrony została złożona w sądzie osobiście przez jednego z adwokatów. Obrońcy włożyli dużo pracy w napisanie skargi apelacyjnej, nad którą siedziało kilkunastu adwokatów.

Szpiedzy niemieccy

grasowali w Bretanji.

PARYŻ, 23.11. Niedaleko pola ćwiczeń i fortyfikacyj w Lorient aresztowano rzekomo francuskiego porucznika rezerwy Adama oraz urzędnika pywatnego Malou pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Niemiec.

Obaj aresztowani posiadali przy sobie materjały sygnalizacyjne, mapy sztabowe całej Bretanji, ostre lornetki, broń, materjały do charakteryzacji itd.

Są oni wysłannikami centrali wywiadu niemieckiego, mieszczącej się w Paryżu. Wywiad ten z jednej strony sieje ferment w Bretanji, usiłując wytworzyć tam nastroje separatystyczne, a z drugiej zajmuje się szpiegostwem.

Aresztowanie obu szpiegów w połączeniu z ostatnim zamachem na pociąg Herriota pod Nantes nabiera sensacyjnego charakteru.

Zakłady Scheiblera i Grohmana

będą uruchomione.

ŁÓDŹ, 23.11. Trwające od trzech tygodni rokowania w sprawie finansowej sanacji zjednoczonych zakładów Scheiblera i Grohmana, zostały ukończone.

W toku obrad rokowaniom kilkakrotnie groziło zerwanie z powodu nadmiernych żądań wierzycieli włoskich, którzy dążyli do usunięcia od wpływu dotychczasowych właścicieli, żądając 75 proc. pakietu akcyj. Czynniki miarodajne domagały się natomiast, by nowa umowa zagwarantowała zdolność produkcji i należyty wpływ strony polskiej w zarządzie.

Ostatecznie ustalono, że strona włoska otrzyma 53 proc. akcyj, będzie posiadała wprawdzie w swym ręku kierownictwo zakładów, jednak szeregu ważnych spraw nie będzie mogła załatwić bez udziału mniejszości. W imieniu grupy polskiej wejdzie do zarządu p. Karol Scheibler.

Po wejściu w życie porozumienia projektowane jest udzielenie zakładom przez Banca Commerciale pożyczki w wysokości pół miljona dolarów jako kapitału obrotowego i na pokrycie najpilniejszych zobowiązań.

Zamierzona jest dalej koordynacja działalności zakładów Scheiblera i I. K. Poznańskiego. Kierownicze stanowisko w obu tych firmach objąć ma młodszy brat dyrektora naczelnego Banca Commerciale p. Józef Toeplitz.

Jak słychać, nowy zarząd fabryki planuje uruchomienie jej przez pełne 6 dni w tygodniu.

Bunt więźniów

WALKA Z DOZORCAMI.

OSLO, 23.11. W więzieniu Askerhus w Oslo wybuchł wczoraj popołudniu bunt więźniów.

Aresztanci, pracujący w kuźni, rzucili się z rozpalonemi do czerwoności sztabami żelaza na dozorców, obezwładnili ich i odebrali klucze. Ponieważ jednak dozorcy nie posiadali przy sobie kluczów od bram więzienia, zbuntowanym nie udało się zbiec, to też przybyła policja rychło bunt stłumiła.

Zbuntowanych więźniów w liczbie 40 osób przewieziono samochodami pancernemi do innych zakładów karnych. Wzniecony przez aresztantów pożar strawił kuźnię i warsztat malarski.

Choroba Gorgonowej.

LEŻY W SZPITALU WIĘZIENNYM.

LWÓW, 23.11. — W przewiezieniu Gorgonowej do Krakowa, gdzie ma się przeciw niej odbyć rozprawa, nastąpiła nowa zwłoka. Wskutek silnego przeziębienia Gorgonowa poważnie zaniemogła, tak, iż musiano ją przenieść do szpitala więziennego.

Dzisiaj gorączka wprawdzie spadła, niemniej jednak istnieje obawa wywiązania się zapalenia płuc, wobec czego lekarze ni chcą zezwolić na przetransportowanie jej do Krakowa.

Prawdopodobnie z początkiem przyszłego tygodnia Gorgonowa będzie na tyle zdrowa, aby móc odbyć podróż do Krakowa.

Kary śmierci

ZA KRADZIEŻ W SOWIETACH.

RYGA, 23.11. W obwodzie Połtawskim na Ukrainie ponownie zapadło 6 wyroków śmierci na włościan, oskarżonych o rozkradanie zboża z kolektywów rolnych. W rejonie Kobylackim skazano na karę śmierci małżonków Rybałka za to, iż skradli z magazynu rządowego kilkanaście kilogramów zboża.

JAK WYGLĄDA NASZ ETATYZM

Gdzie tkwią zamrożone pożyczki.

Dodatnią stroną preliminarza budżetowego na rok 1933-34 jest zamieszczenie w nim bilansów przedsiębiorstw i monopoli państwowych. Wprawdzie zestawienie nie jest kompletne, bo brak w niem bilansów z największych przdsiębiorstw, a mianowicie kolei i poczty, ale to, co jest, pozwala zorjentować się w rozmiarach naszego etatyzmu.

A) Sumy bilansowe 16 przedsiębiorstw państwowych przedstawiają się następująco:

1) Drukarnie państwowe 5,8 milj.
2—6) Przedsiębiorstwa wojskowe 290,0 milj.
7) Zakłady wodociągowe na Górnym Śląsku 19,8 milj.
8) Zakłady przemysłowo-zbożowe w Lublinie 71,2 milj.
9) Mennica państwowa 3,8 milj.
10) „Polmin“ 60,2 milj.
11) „Chorzów“ 158,6 milj.
12) „Mościce“ 195,7 milj.
13) „Brzeszcze“ (Kop. węgla) 50,7 milj.
14) Lasy państwowe 303,3 milj.
15) Zdrojowiska państwowe Busk, Ciechocinek, Druskieniki, Krynica, Szkło 25,7 milj.
16) Zakłady telef. i radjotechniczne 31,4 milj.

Obok kolei i poczty nie przedstawiła bilansu także niedawno skomercjolizowana Polska Agencja Telegraficzna.

Bilans lasów państwowych nie obejmuje wartości samych lasów, która wynosi 2,684 miljonów. Wartość kolei oceniona była w dniu 1 stycznia 1927 r. na 8.468 miljonów.

Brak w powyższem zestawieniu bilansów przedsiębiorstw o kapitale mieszanym, w których państwo ma udział (np. „Skarboferm“) i przedsiębiorstw wydzierżawionych.

B) Nie mniej imponująco wyglądają bilanse monopoli:

1) Monopol tytoniowy 185,0 milj.
2) Monopol spirytusowy 513,8 milj.
3) Monopol solny 58,2 milj.
4) Żupy solne 34,1 milj.
5) Loterja państwowa 36,8 milj.

Monopol zapałczany jest, jak wiadomo, wydzierżawiony spółce szwedzkiej.

C) T. z. „fundusze“, których 18, nie przedstawiły swoich bilansów. Niektóre tylko z nich podały swój stan z ostatniego lub przedostatniego roku.

1) Fundusz kredytowy 198,6 milj.
2) Fundusz gospodarczy 164,2 milj.
3) Fundusz budowlany 319,1 milj.
4) Fundusz pomocy instytucjom kredytowym 32,9 milj.
5) Fundusz skupu pożyczek państwowych 50,0 milj.
6) Fundusz rozbudowy miast 5,1 milj.

Nieznany jest stan funduszu kwaterunku wojskowego i funduszu obrotowego reformy rolnej. Inne są mniej ważne.

Bardzo, jak zaznaczyliśmy, niekorzystnie i niedość ściśle zestawienie daje w sumie imponującą cyfrę około 3 miljardów złotych, określającą zakres bezpośredniej gospodarki państwa, nie licząc kolei i poczty.

Większość tych przedsiębiorstw istnieje od czasów przedmajowych. Jednak za obecnych rządów zostały one znakomicie rozbudowane, a prócz tego powołano do życia nowe „Mościce“, Zakłady przemysłowo - zbożowe w Lublinie, Druskieniki, Zakłady tele i radjotechniczne, oraz większość funduszów.

Na rozbudowę jednych, a utworzenie innych przedsiębiorstw z funduszów obrócono nadwyżki budżetowe z lat 1927—1930, oraz częściowo wpływy z pożyczek. Przed nadmierną rozbudową etatyzmu, zwanego popularnie „radosną twórczością“ ostrzegał nietylko obóz narodowy, ale także wpływowe czynniki w sanacji, między niemi prof. Krzyżanowski.

STRACH PRZED O. W. P.

Kampanja przeciwko Obozowi Wielkiej Polski, rozpoczęta jeszcze przed zawieszeniem działalności tej organizacji w województwach Pomorskiem, Poznańskiem i Kieleckiem na łamach pism „sanacyjnych“, żydowskich i niemieckich (w kraju i zagranicą) — nie ustaje.

Obecnie do sił tych, wrogo występujących wobec O. W. P. i jego idei i szczerze uradowanych zarządzeniami, wymierzonemi przeciw niemu, dołączają się także elementy wolnomyślicielsko - komunizujące.

Znane jest nazwisko p. Tadeusza-Wieniawy - Długoszowskiego. Od lat kilku redaguje on „Polską Wolność“, tygodnik, w którym hołdy dla „szczytnej ideologji“ przeplatane bywają propagandą ustroju sowieckiego i bezbożnictwa.

W numerze 46 „Polskiej Wolności“ z dn. 20 b. m. ukazał się artykuł pod tytułem „O. W. P.“, podpisany inicjałami T. W. D., a więc napisany przez samego p. Długoszowskiego.

W długich wywodach autor podaje najpierw kłamliwie i stronniczo spreparowaną historję Narodowej Demokracji, poczem, nawiązując do niedawnych zajść antyżydowskich na uczelniach wyższych w Polsce, skupia swoją uwagę na Obozie Wielkiej Polski, jako rzekomym sprawcy tych wydarzeń i wreszcie dochodzi do następujących wniosków:

— „Dla trzeźwego polityka jest rzeczą jasną, że „Obwiepol“ reprezentuje bądź co bądź najpoważniejszy ścielony obóz, który w razie zachwiania się dzisiejszych rządów — będzie ubiegał się o dojście do steru. Ma ludzi, ma pieniądze, potrafi nie przebierać w środkach, ma hasła bogoojczyźniane, może liczyć na bierność „zjadaczów chleba“, na przychylność kleru i na sojuszników, którzy zawsze znajdą się pośród... stronnictw, nie mogących liczyć na samodzielne zwycięstwo“. —

P. Długoszowskiego interesuje nawet termin czasu, w którym to nastąpić może:

— „Niesposób przewidzieć, kiedy O. W. P. przyjdzie w Polsce do głosu... Będzie to zależało od układu sił wewnętrznych kraju, lecz w dużej mierze od wypadków o skali międzynarodowej, od ułożenia się stosunków w Niemczech, od wpływów Rosji, jako tych dwóch krajów, między które wciśnięta jest terytorjalnie i politycznie Polska“.

Dalej p. T. W. D. stara się dać próbę charakterystyki O. W. P. i przewidzieć jego zamiary na przyszłość:

— „Dziś O.W.P. uważa się za nieoficjalną reprezentację Polski narodowej, za piastunkę cnót polskich... Potrząsając narazie uniwersytetem (70 proc.), robi próbne ćwiczenia, by przekonać się, czy nie można będzie dokonać takiegoż eksperymentu z całym krajem.

Liczy na to, że nic wiecznego niema poza kultem złota (?), że obóz Piłsudskiego już zrobił swoje i że też wiecznym nie będzie i że bezprogramową, rozbitą lewicę zawsze potrafi opanować prawica, rozporządzająca pragnieniem zdecydowanem“.

W konkluzji końcowej autor powtarza raz jeszcze:

— „W każdym bądź razie, biorąc pod uwagę stan umysłów w kraju, rozpielgrzymowane, eucharystyczne tłumy, bezprogramowość oficjalnej polskiej lewicy, jej rozbicie i jej brak stanowczości — trzeba przyznać, że endecy, że O. W. P. jest może najbardziej skonsolidowanym obozem, który wcześniej, czy później będzie chciał stanąć do walki o władzę“...

Zajęliśmy się rozważaniami Długoszowskiego, aby stwierdzić, że czynniki bolszewizująco - bezbożnicze, antyreligijne, wystąpiły w szranki pospołu z „sanacją“, Żydami i Niemcami do walki z ruchem, reprezentowanym przez O. W. P., z dwóch powodów.

Po pierwsze — widzą one w tym ruchu podporę i krzewiciela kultury rzymskiej, zachodniej w Polsce.

Powtóre — doszły do przekonania, że potężnemu temu prądowi można odebrać taką, czy inną formę organizacyjną, ale nie sposób powstrzymać go, wtłoczyć pod ziemię, czy zniszczyć.

Toteż nie dziwimy się wcale lękowi, przebijającemu wyraźnie z uwag pana T. W. D., a panującemu także w szeregach jego „towarzyszy broni“.



ZAMACH NA HERRIOT'A.

Uszkodzony przez wybuch podłożonego dynamitu tor kolejowy pod Puygornier, 50 klm. od Nantes, którędy przejeżdżał pociąg wiozący premjera Herriot'a.

DWA OBLICZA

ROSJI SOWIECKIEJ.

Pod takim tytułem „Hajnt“ z d. 11 bm. zamieszcza korespondencję z Londynu, w której autor podaje treść referatu, wygłoszonego w jego obecności w gronie 15 osób przez działacza socjalistycznego, b. członka parlamentu, Rene Smith'a, po powrocie jego z Rosji. Nikt w Rosji nie jest obecnie szczery:

„— Cała Rosja Sowiecka nosi maskę. Wszyscy — rząd, urzędnicy, lud. Mówi się i pisze jedno, myśli się drugie. Wszystkie rzeczy mają podwójną wartość: nazewnątrz i nawewnątrz. Dwulicowość — niesłychana. Oficjalna maska uśmiecha się z zadowoleniem, podczas gdy oblicze jest gorzko zapłakane...“

Jednym z wyrazów tej dwulicowości jest stan waluty:

„— Oficjalny kurs funta ang. jest 7 rubli, lecz prywatnie otrzymuje się za funt do 100 rb. Rubel skacze, jego wartość jest złudna, gdyż istnieją obok siebie dwa światy, rzeczywisty i oficjalny“.

Rosja jest krajem klas i warstw.

„— Rosja Sowiecka jest krajem klas i warstw. Każda z nich ma swoją szczególną wartość w społeczeństwie i w zależności od tego każda z nich jest inaczej traktowana...“

Spółdzielnie spożywcze, któremi jeszcze niedawno była pokryta cała Rosja, upadają z braku produktów.

Nawet robotnicy jedzą raz dziennie. Triumf komunizmu w pięcioletnim planie doprowadził do jedzenia raz na dzień?

Warunki mieszkaniowe — złe?

„— Mieszka się w ciasnocie, brudzie... Średnio mieszka w Rosji jedna rodzina w jednym pokoju. Jest to podstawa polityki mieszkaniowej. Nowe domy o 2-5 pokojach dla rodziny zajmują przedewszystkiem — urzędnicy, oficerowie, przywódcy partyjni...“

Wyniki pracy w dziedzinie przemysłu są zewnętrznie dobre, faktycznie jednak zawiodły oczekiwania:

„— Co rzuca się w oczy, to niesłychana rozrzutność siły roboczej, materjału, czasu. Wszędzie wala się materjał, wszędzie dostrzega się nadmiar zbytecznych ludzi. Zwiedziłem dużą fabrykę traktorów — powiada Smith — która według „planu“ miała dostarczać w roku bieżącym „co każde 5 minut jeden traktor“, jednak gotowego traktoru w fabryce nie dostrzegłem“.

W Rosji coraz większy brak surowców:

„— Najznamienniejszym objawem jest coraz większy brak węgla, żelaza, drzewa, stali, chleba“.

Na roli nie widać ludzi:

„— Przejechałem tysiące mil. Pola są puste. Nie widać ludzi, rogacizny, koni. Wszystko znikło. Pola wyglądają zaniedbane...“

Rolnictwo ginie:

„— Rolnictwo znajduje się w stanie katastrofalnym. Chłopi w „Kołchozach“ głodują...“

Ludność spodziewa się głodu:

„— Urodzaj jest zły. Na Ukrainie w roku bieżącym zebrano połowę tego, co w roku zeszłym. Zapasy maleją. Głód zbliża się. Można z pewnością oczekiwać, że w początkach 1933 r. będzie w Rosji Sow. okropny głód i miljony ludzi są skazane na śmierć. Oczekuje się, że będzie gorzej, niż w 1932 r.“.

Ludność w stałym ruchu:

„— Pola puste, ale koleje i dworce kolejowe są przepełnione. Tysiące i tysiące ludzi widzi się na rynku, na szosach. Jadą. Dokąd? Do dużych miast. Szukają chleba jadła. Poprostu żywiołowa wędrówka miljonów ludzi, wyrwanych ze swoich siedzib, ze swoich mieszkań...“

Okropne wrażenie sprawia ta wędrówka:

„— Obraz tej wewnętrznej wędrówki, jak gdyby zwierząt, szukających lepszych warunków, jest najsilniejszym, być może najokropniejszym obrazem obecnej Rosji...“

A jaki jest wynik „pięcioletniego planu“?

„— Plan jest planem. Kto wie, co się stanie. Przemysł nie poprawił się, stan życia również nie“.

Żydzi uciekają z powrotem do miast ze wsi:

„— Obecnie żydzi uciekają ze wsi do miasta, gdyż miasto należy do warstwy uprzywilejowanej...“

CHLEB DLA SWOICH.

Zanim wydasz swój pieniądz obcemu, pamiętaj, że setki tysięcy bezrobotnych Polaków czeka na pracę.

Tow. „Rozwój“.

7413

Zaledwie 45.000

ŻYDÓW POLSKICH W PALESTYNIE.

Według ostatnio ogłoszonych danych statystycznych w związku z przeprowadzonym 18 listopada r. ub. spisem ludności, przebywało w Palestynie w dniu dokonania spisu 23,288 obywateli polskich, a mianowicie: 11,725 mężczyzn i 11,563 kobiet, w tem żydów 23.107 (11.629 mężczyzn i 11.478 kobiet), chrześcian 59 (23 mężczyzn i 36 kobiet), innych 122 (73 mężczyzn i 49 kobiet). Muzułmanów obywateli polskich, według powyższej statystyki, niema w Palestynie.

Ogólna liczba żydów pochodzenia polskiego, łącznie z osobami, które nabyły obywatelstwo palestyńskie, wynosi przypuszczalnie około 45.000 na ogólną liczbę 174.610 żydów.



Jeszcze słowo.....
Wolną od szkodliwego działania jest
BAYER ASPIRINA.
Do nabycia we wszystkich aptekach.
6977

Z DNIA.

Senator BB Wyrostek

NIE CHCE ZNAĆ ADWOKATA WYROSTKA.

Sąd klubu BB, który rozpatrywał zarzuty stawiane senatorowi Wyrostkowi w związku z jego interwencją w sprawach księcia Pszczyńskiego, wydał już orzeczenie, które ogłoszono w tych dniach.

Orzeczenie to oczyszcza zupełnie senatora Wyrostka z wszelkich stawianych mu zarzutów. Ciekawa rzecz, jak na to wybielenie zareaguje sanacyjny „Przełom“, który ostatnio zajmował się sprawą p. Wyrostka i pisał m. innemi:

— „Niewątpliwą i aż nadto dobrze znaną jest akcja przeciwpolska księcia von Pless zarówno na terenie wewnętrznym jak i zewnętrznym, i ta okoliczność powinna była naszem zdaniem skłonić p. senatora Wyrostka do uchylenia się od szlachetnej z natury rzeczy i w danym wypadku popłatnej roli obrońcy uciśnionych i pokrzywdzonych.

I jeszcze jedno. Pan mecenas Wyrostek jest członkiem parlamentu. Czy adwokatowi członkowi parlamentu przystoi występować przeciw państwu?

Wreszcie pan Wyrostek jest członkiem klubu senackiego większości rządowej. W tych warunkach może powstać przypuszczenie, że p. adw. Wyrostek zechce jako polityk obozu rządowego użyć swych wpływów stosunków i znajomości na rzecz swego klienta. Przypuszczenie prawdopodobnie złośliwe i niesłuszne. Raz, że być może p. senator Wyrostek takich wpływów nie posiada, dwa, — że zapewne nie miał wcale takich intencyj, że traktował sprawę zawodowa i, że objąwszy rolę radcy prawnego księcia von Pless adwokat Wyrostek powiedział do senatora Wyrostka: „Mój drogi od dziś się nie znamy. Ty masz swoją politykę, troski państwowe, swoje stosunki i znajomości, ja swoją pracę zarobkową, swoje interesy i sprawy“. Na co mu senator Wyrostek odpowiedział z oburzeniem: „Nie potrzebnie mi to wszystko mówisz i tak odmówiłbym ci swoich wpływów i stosunków. Ja idę swoją drogą, ty swoją. Ja współpracuję z rządem, ty się z nim procesujesz. Od dziś się nie znamy“.

OSZCZĘDNOŚCI BUDŻETU WYZNAŃ RELIGIJNYCH.

Przeprowadzane w całym budżecie państwowym oszczędności nie pominęły również wydatków, preliminowanych w budżecie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego p. t.: Wyznania Religijne. Oszczędności te wynoszą w procentach budżetu zeszłorocznego dla poszczególnych wyznań:

wyznanie	katolickie	8.0	proc.
„	ewangelickie	3.4	proc.
„	prawosławne	0.5	proc.
„	mahometańskie	0	proc.
„	mojżeszowe	2	proc.

NOWA „TRANSZA“ EMERYTÓW WOJSKOWYCH.

Dziennik personalny Nr. 12 z dn. 15 bm. prócz nazwisk oficerów, przeniesionych do rezerwy, zawiera rubrykę oficerów oddanych do dyspozycji dowódców OK. Oficerowie ci w najbliższym czasie powiększą grono emerytów.

Liczba tych oficerów wynosi 233, a mianowicie: 14 pułkowników i podpułkowników, 34 majorów, 88 kapitanów, 117 poruczników i podporuczników. W tej liczbie jest 19 oficerów dyplomowanych. (wykształcenie jednego oficera dyplomowanego kosztuje państwo 70.000 zł.).

Według rodzajów broni przypada: na piechotę 89 oficerów, na kawalerję 39, na artylerję 24, na pozostałe rodzaje broni i służby 101.

W liczbie 89 oficerów piechoty znajduje się 14 kawalerów orderu Virtuti Militari. Wśród podpułkowników najstarszy ma lat 46, najmłodszy 43; wśród majorów najstarszy 45 lat, najmłodszy 36; wśród kapitanów najstarszy 45, najmłodszy 34; wśród poruczników i podporuczników najstarszy 44, najmłodszy 24.

Prócz tego wspomniany Dziennik personalny przenosi w stan spoczynku 29 oficerów różnych broni i służb.

Zasługuje na podkreślenie, że tym samym Dziennikiem powołano z rezerwy do służby czynnej 24 oficerów (1 major, 4 kapitanów, 19 poruczników i podporuczników).

W JAPONJI PALĄ PERŁY.

W tych dniach w Kobe, centrum sztucznej hodowli pereł w Japonji, zniszczono 720.000 pereł przez spalenie ich w piecu. Były one coprawda wszystkie bardzo małe niemniej wartość ogólna przedstawiała sumę 13 miljonów złotych. Wszyscy główni handlarze pereł Japonji asystowali przy tej operacji, obserwując, jak szuflami rzucano perły do pieca. Skutek tej operacji to zwyżka cen na perły o około 30 proc. Cel, do którego dążono, został więc osiągnięty.

Koncert p. Wermińskiej

I P. BIELICKIEGO.

Dość ruchliwe na terenie Zagłębia koło b. wychowanek gimnazjum im. E. Plater zorganizowało w ub. niedzielę koncert, angażując tak poważne siły, jak p. Wandę Wermińską i prof. Bielickiego, oraz jako akompanjatora — p. Koźlika z Katowic. Na koncercie tym zebrała się b. licznie doborowa publiczność, aby usłyszeć śpiewaczkę o sławie europejskiej, poprzeć cel dobroczynny, jak również, aby poprzeć sympatyczne organizatorki. Niemałą zachętą była również gra prof. Bielickiego, ucznia mistrza Paderewskiego. Rzeczywistość nie zawiodła pokładanych nadziei i wynagrodziła do pewnego stopnia opóźnienie rozpoczęcia się koncertu, które spowodowane zostało nieprzybyciem w porę p. Bielickiego z przyczyn od niego niezależnych.

Oczekiwanie w niepokoju na przybycie p. Bielickiego skrócił sympatyczny akompanjator p. Koźlik, który jakkolwiekbądź do solowego występu nie był przygotowany — zagrał poloneza Chopina As-dur i Prelud. Skrjabina, aby zadośćuczynić prośbie p. Wermińskiej, która w myśl programu miała wystąpić po grze fortepianowej. Następnie p. Wermińska odśpiewała arję z opery „Halka“ Moniuszki oraz arję z op. „Tosca“ Pucciniego, zaś w drugiej części koncertu „Moja pieszczotka“ Chopina, „Dziewczyna“ Friemana. Nie trzeba chyba dodawać, że publiczność była p. Wermińską zachwycona. Oklaskom nie było końca. Na bis zaśpiewała jeszcze „Matinatę“ i „Kołysankę“. P. Wermińska zalicza się do tych artystek, które zwracają przedewszystkiem uwagę na koloryt i barwę. Artystka bawiła ostatnio na występach gościnnych w Pradze, od kilku zaś dni dopiero przebywa w Polsce. Została ona zaangażowana na cały styczeń do Narodnego Divadła w Pradze, a następnie do opery wiedeńskiej i filmu dźwiękowego Ufy. P. Wermińskiej akompanjował po mistrzowsku p. Paweł Koźlik.

Prof. Bielicki odegrał w I części koncertu Preludjum Bacha F-moll, „Papillon“ Schumana i „Rapsodję“ H-moll Bramsa, zaś w drugiej części Scherzo B-moll, 2 Nocturny i 3 Etiudy Chopina, oraz na prośbę publiczności walca Chopina. Zacięcie wirtuoza, duża technika, uderzenie miękie i delikatne, sprawiają, że gra p. Bielickiego jest prawdziwą ucztą artystyczną.

Dzięki wychowankom gimn. E. Plater w Sosnowcu przełamane zostało dotychczasowe mniemanie, że publiczność Zagłębia nie interesuje się sztuką i wskutek tego wszelkie imprezy tego rodzaju skazane są zgóry na niepowodzenie. Tym razem było inaczej.

Z. R.

Nasz dział radjowy.

KONCERT UCZNIÓW PADEREWSKIEGO.

Dnia 25 bm. o godz. 20.15, po czterech kolejnych recitalach, uczniowie J. I. Paderewskiego Aleksander Brachocki, Zygmunt Dygat, Leopold Szpinalski i Henryk Sztompka, wystąpią wspólnie w koncercie symfonicznym, transmitowanym przez „Polskie Radjo“ z Filharmonji Warszawskiej. Program wieczoru zawiera cztery koncerty fortepianowe (Beethovena, Schumanna, Paderewskiego i Chopina), których wybór dokonany został w porozumieniu z mistrzem Paderewskim.

PROGRAM RADJOWY.

CZWARTEK 24 LISTOPADA 1932 ROKU.

11.50 Komunikat meteorologiczny — 11.58 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej — 12.10 Intermezzo muzyczne — 12.30 Komunikat meteorologiczny — 12.35 VIII koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej — 15.40 Komunikat gospodarczy — 15.50 Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach — 16.00 „Przegląd czasopism kobiecych“ — p. Marja Ankiewiczowa — 16.15 Kurs średni języka francuskiego — 16.30 Intermezzo muzyczne — 16.40 „Kiedy się skończy kryzys?“ — wygł. prof. Lipiński — 17.00 Koncert — 17.40 „Tajemnica Chochoła“ — wygł. prof. Tadeusz Sinko — 18.00 Transmisja z kościoła OO. Franciszkanów w Krakowie — „Misterjum Franciszkańskiego“ — 19.00 Mieczysław Mikuła. Feljeton sportowy — 19.15 Rozmaitości — 19.25 Komunikaty harcerskie — 19.30 Feljeton literacki pt.: „Wyspiański — piewca państwowości polskiej“ — wygł. p. Roman Zrębowicz — 20.00 Audycja poświęcona pamięci Wyspiańskiego a) Przemówienia Jana Pietrzyckiego i Michała Rusinka b) słuchowisko pt.: „Pieśń Wawelu“ w opr. St. Broniewskiego p-g utworów Wyspiańskiego — 20.45 Transmisja z Teatru „8.30“ operetki Stolza „Pepina“, w przerwie wiadomości sportowe — 23.30 Komunikat meteorologiczny — 23.40 Muzyka taneczna.

Prace Polsk. Czerwonego Krzyża.

Posiedzenie sprawozdawcze.

W dniu 21 b.m. w lokalu biura P. C. K. pod przewodnictwem prezesa d-ra K. Rydera odbyło się posiedzenie zarządu oddziału P. C. K. Po odczytaniu protokułu i złożeniu sprawozdania z wykonania uchwał przez prezesa zarządu pp. członkowie zarządu, referenci poszczególnych działów pracy oddziału P.C.K., złożyli sprawozdania: dr. Ryder referował dział ogólny, w którym złożył sprawozdanie z wyników wszczętej akcji w kierunku kontroli podatku od widowisk. Z działu drużyn ratowniczych P.C.K. dr. Ryder, w zastępstwie nieobecnego referenta dr. Rajsa, zakomunikował, iż kurs dla członków drużyn ratowniczych w Sosnowcu już dobiega końca i w przyszłym tygodniu odbędą się egzaminy. Projektowany kurs dla podinstruktorów drużyn ratowniczych został otwarty i około 70 słuchaczy bierze w nim udział.

W najbliższej przyszłości postanowiono zorganizować kurs w hucie Staszic w Sosnowcu. Dyr. Lewandowski, skarbnik zarządu, przedstawił stan kasy oddziału P.C.K. Wobec nieobecności referenta działu magazynów p. Zakolski — kierownik biura — zakomunikował, iż w chwili obecnej odbywa się remont wozów dwukołowych sanitarnych, po którego ukończeniu zostanie powołana specjalna komisja, dla odbioru wykonanych robót.

Dział sióstr P.C.K. referował dr. Welfe, który zakomunikował, iż w chwili obecnej odbywa się przeszkolenie okresowe sióstr P.C.K., przydzielonych w tym celu do szpitali.

Koło młodzieży P.C.K. — p. Tryburcy powiadomił, iż na skutek wezwania oddziału przyjechał instruktor okręgowy kół młodzieży, z którego udziałem odbyły się trzy konferencje w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie, które przyczyniły się do ożywienia działalności kół młodzieży.

Po sprawozdaniach referentów omawiano sprawę urządzenia balu reprezentacyjnego i postanowiono balu nie urządzać, wysłać natomiast odpowiednie listy ofiar zamiast udziału w balu. Po załatwieniu kilku jeszcze bieżących spraw posiedzenie zakończono.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

W CZWARTEK, dnia 24 i w PIĄTEK 25 b.m. o godz. 8.15 wiecz.

2 gościnne występy teatru „REDUTA“

z Milą Kamińską i Antonim Różyckim

na czele, w komedji p. t.

„JAK DWIE KROPLE WODY“

Claudjusza Roger Marx'a. Przekład Zofji Jachimeckiej. 7468

Ceny miejsc od 90 gr. do 4 zł. Przedsprzedaż biletów u p. Czechowskiego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

24 CZWARTEK

Dziś Jana od Krzyża
Jutro Katarzyny
Wschód słońca 7 m. 11.
Zachód „ 15 m. 33.

Kino teatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: 100 metrów miłości.
PALACE: Biała trucizna.
EDEN: Kobiety bez przyszłości.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Cudotwórca.
ŚWIATOWID: Wolne dusze.

DĄBROWA

WANDA: Dobranoc Wiedniu — Iwonka.
KOMETA: Zew północy i Wesoły porucznik.
ARS: Dr. Jekyll i Mr. Hyde.

ZAWIERCIE

STELLA: Szlakiem Chaluców.
ARLEKIN: Nad modrym pięknym Dunajem.

× **ODZNACZENIE.** Dyrektor Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu p. Ryszard Dittrich został odznaczony złotym krzyżem zasługi za prace, położone przy organizacji Izby.

× **WYWIADÓWKA.** Dyrekcja państw. szkoły górniczej i hutniczej zawiadamia rodziców i opiekunów uczniów szkoły, iż wobec zakończenia pierwszego okresu szkolnego odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 10.30 wywiadówka w salach budynku nr. III.

× **„SUBLOKATORKA“.** Koło górników przy państw. szkole górniczej i hutniczej w Dąbrowie wystawia w Grodźcu dnia 3 grudnia rb. sztukę pt. „Sublokatorka“ Grzymały Siedleckiego, a dnia 7 grudnia w Dąbrowie tę samą sztukę w sali kina „Kometa“ o godz. 8 wiecz.

× **KONFERENCJA W SPRAWIE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.** Sekcja P. W. i W. F. zaprasza pp. prezesów związków sportowych z terenu Sosnowca na wspólną konferencję w sprawach W. F., która odbędzie się w dniu 24 bm., tj. dzisiaj o godz. 19 w sali Rady miejskiej, ul. Warszawska.

Teatr miejski

W SOSNOWCU.

Dziś w czwartek, dwie gwiazdy scen warszawskich MILA KAMIŃSKA i ANTONI RÓŻYCKI wystąpią w naszym teatrze w otoczeniu zespołu Reduty. Afisz zapowiada świetną komedję w 3 aktach Claudjusza Roger Marxa, w przekładzie Zofji Jachimeckiej. p.t. „JAK DWIE KROPLE WODY“. Ulubieńca Warszawy, Mila Kamińska, należy do rzędu najznakomitszych artystek, jej wdzięk, uroda, wysoka klasa gry i przepiękne toalety ściągają tłumy publiczności. — Antoni Różycki, najpopularniejszy amant Teatru Narodowego, niewątpliwie i u nas osiągnie sukces artystyczny. Początek widowiska o godz. 8.15 wiecz. Ceny miejsc od 90 gr do 4 zł. Przedsprzedaż biletów u p. Czechowskiego.

W piątek, dnia 25 b.m. drugi występ artystów Reduty z Milą Kamińską i Antonim Różyckim na czele, w komedji p.t. „JAK DWIE KROPLE WODY“.

W BĘDZINIE.

Dziś, w czwartek — dwa występy teatru sosnowieckiego w sali kina „Nowości“ popołudniu o godz. 4 — po cenach zniżonych od 45 gr. do 1,60 zł. pełna humoru i zabawnych sytuacyj komedja w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. „MĄŻ Z GRZECZNOŚCI“.

Wieczorem o godz. 8.15 — po cenach zwykłych od 90 gr. do 3,39 zł. — przebojowa komedja w 5 odsłonach St. Krzywoszewskiego p.t. „PANIENKA Z DANCINGU“. W sztuce bierze udział cały zespół z p. Haliną Drohocką i dyr. Tańskim na czele. „Panienka z dancingu“ zdobyła na scenie sosnowieckiej największe powodzenie zarówno kasowe, jak i artystyczne, to też spodziewać się należy, że melomani i sympatycy teatru w Będzinie, wypełnią widawnię kina „Nowości“ po brzegi. Przedsprzedaż biletów w cukierni p. Czerwińskiej, a od godz. 3 popołudniu w kasie kina.

Teatr Polski w Katowicach

Piątek, 25 b. m. — „Noc listopadowa“ (przedstawienie szkolne).
Piątek 25 b. m. — „Potasz i Perlmutter“.
Sobota 26 b.m. — „Noc listopadowa“ (przedstawienie szkolne).
Sobota 26 b.m. — „Potasz i Perlmutter“.
Niedziela 27 b.m. „Chór Bazyliki Jasnogórskiej.
Wtorek, 29 b.m. — „Noc Listopadowa“.
Środa, 30 b.m. — Nina (premjera).

× **ZEBRANIE W NIWCE.** W dniu dzisiejszym o godz. 4 popoł. odbędzie się ogólne roczne zebranie Stowarzyszenia pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w sali na plebanji w Niwce. Zarząd i patronat uprasza o przybycie wszystkich członkiń na powyższe zebranie.

Tydzień miłosierdzia

W GRODŹCU.

Również w parafji Grodziec zorganizowano komitet „Tygodnia miłosierdzia“, którego zadaniem jest zebranie wśród ludności możliwie jaknajwięcej ofiar na pomoc biednym mieszkańcom Grodźca. Wspomniany komitet wykonał pracę według następującego programu: Dnia 19 bm. wyświetlany był film w sali zbornej Grodzieckiego Towarzystwa. Dnia 20 bm. rano odbyła się zbiórka uliczna, o godz. 11 uroczyste nabożeństwo, o godz. 13 mecz piłki nożnej na boisku klubu sportowego Solvay, o godz. 16, 18 i 20 film pt. „Monte Carlo“ w sali zbornej Grodzieckiego Towarzystwa. Dochód z powyższych imprez przeznaczony został na „Tydzień miłosierdzia“.

Wciągu tygodnia odbędzie się zbiórka odzieży, obuwia, żywności itp., na zakończenie zaś Tygodnia miłosierdzia dnia 27 bm. rano zbiórka uliczna, o godz. 11 uroczyste nabożeństwo, o godz. 19 przedstawienie w sali klubu Grodzieckiego Towarzystwa pt. „Chrześniak wojenny“, arcywesoła krotochwila w 3 aktach. Mieszkańcy Grodźca niewątpliwie dadzą dowód swej ofiarności i nie poskąpią datków na pomoc bliźnim.

× **TARYFA PODMIEJSKA NA LINJI ZAGŁĘBIE DĄBR. — KRAKÓW.** Jak się dowiadujemy, mieszkańcy Zagłębia Dąbrowskiego w przejazdach kolejowych do Krakowa i z powrotem w najbliższym czasie korzystać będą mogli z taryfy podmiejskiej. Taryfa taka, stanowiąca 25-procentową zniżkę kolejową, została w listopadzie zastosowana między Katowicami a Krakowem. Obecnie miarodajne czynniki Zagłębia czynią starania o rozciągnięcie tej taryfy i na Sosnowiec, Będzin i Dąbrowę — Kraków. Podczas ostatniego pobytu w Zagłębiu wiceminister komunikacji inż. Gallot przyrzekł załatwić ten postulat Zagłębia w sensie pomyślnym. Spodziewać się więc należy, że ulgowa taryfa wejdzie w życie w najbliższych tygodniach.

× **POSIEDZENIE KOMISJI KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO I DOKSZTAŁCAJĄCEGO IZBY PRZEM.-HANDL.** W piątek dnia 20 bm. o godz. 18 w sali komisyjnej Izby przem.-handlowej w Sosnowcu, przy ul. 3 Maja 22-a, odbędzie się posiedzenie komisji kształcenia zawodowego i koształcającego z następującym porządkiem obrad: ukonstytuowanie się komisji, odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia komisji, sprawa utworzenia państwowej szkoły handlowej w Zagłębiu Dąbrowskiem, sprawa utworzenia na terenie województwa Kieleckiego niższej szkoły młynarskiej, sprawa subwencyj i wolne wnioski.

× **ZIMOWE WAKACJE SZKOLNE.** W związku z podaną przez nas wiadomością o nowej organizacji roku szkolnego, dowiadujemy się, że odnośne rozporządzenie ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego zostało już wydane z mocą obowiązującą w roku bieżącym. Ferje zimowe trwać będą od 23 grudnia do 15 stycznia włącznie roku przyszłego. Rozporządzenie przewiduje ponadto, że ferje wielkanocne trwać będą tylko jeden tydzień, a ferje letnie, jak wiadomo, od dnia 16 czerwca do 19 sierpnia każdego roku.

× **POLSKIE TOWARZYSTWO PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA** w Sosnowcu przypomina, że dziś o godz. 7 wiecz. (punktualnie) odbędzie się w sali gimnazjum państwowego im. Staszica w Sosnowcu czwarty wykład z cyklu wykładów o elektryczności. Mowa będzie o indukcji elektromagnetycznej, o transformatorach, o telefonie i mikrofonie, o dynamomaszynach i o motorach elektrycznych. Będą też wykonane doświadczenia fizyczne. Bilety wejścia po 45 gr., dla młodzieży i robotników po 25 gr. nabywać będzie można przy wejściu na odczyt.

× **WALNE ZEBRANIE ROLNIKÓW W CZELADZI.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 13.30, w gmachu Polskiej Macierzy Szkolnej w Czeladzi, przy ul. Będzińskiej odbędzie się walne zebranie rolników tabelowych, na którem po sprawozdaniu z działalności komitetu nastąpi wybór 3 członków zarządu, 1 czł. komisji rewizyjnej, sprawa likwidacji pretensyj b. komitetu, podjęcia należności z Tow. Saturn oraz wolne wnioski. W drugim terminie o godz. 14.30 zebranie odbędzie się bez względu na ilość obecnych.

OPINJA FACHOWCA

o wykopaliskach w Strzemieszycach.

W uzupełnieniu podawanych przez nas wiadomości o wykopaliskach archeologicznych na terenie odkrywki piasku w Strzemieszycach, od delegata Akademji Umiejętności w Krakowie p. mgr. Józefa Marciniaka, otrzymaliśmy sprawozdanie ogólne, dotyczące całokształtu badań wykopaliskowych, przeprowadzonych przez p. Marciniaka i przy współudziale kierownika odkrywki p. Banaszkiewicza, w czasie od 18 do 23 bm. Relacja brzmi następująco:

Badania dostarczyły dużo ciekawego i bogatego materjału archeologicznego; stwierdzono mianowicie część cmentarzyska rzędowego wczesnohistorycznego z XI wieku. Na podstawie odkopanych 15 grobów można dojść do pewnych wniosków. Z reguły kierunek ułożenia szkieletów był z zachodu na wschód, przyczem szkielety pewnych rzędów były skierowane ku wschodowi, innych znów ku zachodowi, szkielety te chowane były w pozycji wyprostowanej, na wznak, z twarzami przekrzywionemi ku północy i południowi, z rękoma wyciągniętemi wzdłuż szkieletu.

Stan zachowania szkieletów był naogół kiepski. Przyczyną tego było środowisko piaszczyste, w jakiem chowano zmarłych, niezbyt wielka głębokość (40 do 80 cm.) oraz las pokrywający powierzchnię cmentarzyska. Inwentarz grobowy przedstawia się okazale. Poszczególne szkielety posiadały po kilka, względnie kilkanaście kabłączków skroniowych srebrnych oraz bronzowych różnej wielkości, dalej dużą ilość paciorków szklanych różnej wielkości, barwy i kształtu (jeden ze szkieletów posiadał 125 szt. paciorków). U przeważnej ilości szkieletów natrafiono na pierścionki bronzowe bądź proste, bądź też ozdobne. Bardzo pięknym okazał się pierścień srebrny z plecionki trójdrutowej. Pozatem stwierdzono: krzesiwko żelazne oraz w paru grobach nożyki żelazne.

Ciekawą rzeczą jest tu występowanie przy pewnych szkieletach przedmiotów typowo męskich, jak nożyki w towarzystwie ozdobnych przedmiotów, jak np. paciorki, obłączki skroniowe i pierścionki. Typowym tego przykładem jest szkielet nr. 11, przy którym znaleziono 8 kabłączków srebrnych, 4 bronzowe, pierścionek bronzowy, kilka bardzo pięknych dużych paciorków szklanych, ornamentowaną dentkę srebrną, oraz przy kościach pięt dwie przypuszczalnie ostrogi.

Specjalną wzmiankę należy poświęcić grobom, które zawierały ceramikę. Stwierdzono to w czterech wypadkach. Naczynia stały przy stopach szkieletów. Były to naczynia typowo wczesnohistoryczne, toczone na kole garncarskiem z ornamentami poziomemi lub falistemi. Jeden z ciekawych grobów posiadał małe wiaderko drewniane o średnicy 18 cm., wysokości 10 cm., ustawione przy końcach stóp szkieletu, po którym pozostały tylko obręcze żelazne oraz kabłąk do noszenia.

Jeżeli chodzi o wspomniany w poprzednim artykule szkielet ze śladami włosów, to znaleziono tam kosmyk włosów koloru blond ze śladami patyny po kabłączku skroniowym srebrnym; można z dużem prawdopodobieństwem powiedzieć, że jest to resztka włosów danego osobnika, która szczęśliwie zachowała się.

Szczególną uwagę zwrócił na siebie jeden z grobów, różniący się od pozostałych. Grób ten zawierał szkielet wyprostowany, ułożony nawznak z rękoma przypuszczalnie ułożonemi na piersiach (wprawdzie nie zachowały się kości rąk, ale słabe ślady próchniczne, oraz pierścionek ułożony na klatce piersiowej zdają się wskazywać na to). Po obu stronach czaszki znajdowało się 8 kabłączków skroniowych bronzowych, 11 większych oraz 53 mniejszych paciorków szklanych w okolicy szczęki dolnej. Przy prawym udzie ułożony był mały nożyk żelazny, a przy końcu kości stóp szkieletu postawione było naczynie gliniane cylindryczne o średnicy otworu 13 cm., wysokości 12 cm., ornamentowane na całej powierzchni zewnętrznej, glazurowane wewnątrz i zewnątrz. Charakter ozdób występujących tu jest podobny jak przy innych szkieletach, tylko naczynie glazurowane zdaje się wskazywać na późniejszy czas danego grobu. Konkretnych wniosków w tej sprawie nie można jeszcze wyciągnąć narazie, gdyż jest to sporadyczny wypadek, wyjaśnienie którego może nastąpić na podstawie dalszych odkryć.

Wykopany materjał, jego charakter i sposób występowania powiększa znacznie wiadomości, jakie posiadamy o cmentarzyskach rzędowych wczesnohistorycznych.

Badania kontynuowane są w dalszym ciągu. Wykopane przedmioty zabrane zostaną do P. A. U. w Krakowie, celem naukowego opracowania i odpowiedniego zakonserwowania, poczem powrócą do muzeum w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Mgr. J. Marciniak.

W związku z wykopaliskami, trzeba z uznaniem podkreślić stanowisko dyrekcji Tow. francusko - polskiego, która na wiadomość o wykopaliskach, wstrzymała roboty przy eksploatacji piasku, celem umożliwienia poszukiwań i uchronienia ich przed zniszczeniem. Dzięki życzliwemu i pełnemu zrozumienia ustosunkowaniu się dyrekcji do sprawy wykopalisk, udało się ocalić cenny dla nauki materjał archeologiczny.

Uroczystość

MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

Młodzież katolicka w parafji Grodziec, zrzeszona w Stow. młodzieży polskiej męskiej, obchodziła bardzo uroczyście święto patrona swego św. Stanisława Kostki w dniu 20 bm., gdyż warunki lokalne uniemożliwiły obchód w dniu 13 listopada. Do święta młodzieży przygotowali się druhowie przez przystąpienie do sakramentu pokuty, a w dniu uroczystości w czasie zamówionej mszy św. przystąpili do komunji św. Tegoż dnia o godz. 6 wiecz. w sali Sokoła odbyła się uroczysta akademja ku czci św. patrona z następującym porządkiem: Akademję zagaił ks. Lucjan Nowak, podkreślając potrzebę szczytnych idei w życiu każdego młodzieńca. Z kolei przemawiał druh St. Czajer, rozwijając pięknie podstawy radości w życiu każdego człowieka. Na dalszy program złożyła się inscenizacja pt. „W blaskach tęczy", deklamacje druhów i solo skrzypcowe. Na zakończenie jeden z druhów wypowiedział monolog, poczem została odegrana arcywesoła sztuczka pt. „Jak się Jaśkowi zachciało być panem". Zarząd Stow. składa serdeczne podziękowanie ks. patronowi Lucjanowi Nowakowi za trudy położone około zorganizwania akademji, jak również spłeczeństwu miejscowemu za liczny udział w uroczystości.

Zapomniana dzielnica

Pokrzywdzenie Modrzejowa.

Dość trudno wytłomaczyć geograficznie to, że Modrzejów jest częścią Sosnowca, a nie należy np. do gminy Niwki. Na włączeniu do Sosnowca Modrzejów, jeżeli dużo nie stracił, to w każdym razie nie można powiedzieć, aby miał z tego wielki profit.

Mieliśmy właśnie możność zwiedzenia tego osiedla, wciśniętego między Niwkę i Mysłowice.

Przedewszystkiem uderza nas nadmiar błota i zupełny brak bruków na bocznych ulicach, słabo przytem oświetlonych. Inną cechą nieporządków modrzejowskich jest nieuporządkowana numeracja domów. Dajemy konkretny przykład: przy błotnistej i nieoświetlonej ulicy Gdańskiej między domem, oznaczonym nr. 7, a domem nr. 5 są inne budynki nowe nienumerowane. Takich wypadków w Modrzejowie jest sporo tembardziej, że w ostatnich czasach Modrzejów się bardzo rozbudował i nowych domów nie zdołano jeszcze ponumerować. Trzypiętrowe, porządnie wyglądające kamienice nie należą do rzadkości. Dość powiedzieć, że Modrzejów przed 10 laty liczył zaledwie 1620 mieszkańców, a dziś jest ich 4 tysiące.

Czem to należy tłomaczyć? Do tego niezwykłego stosunku wzrostu licz by mieszkańców przyczyniają się przedewszystkiem cotygodniowe targi. Stały się one słynne w całem powiecie Będzińskim, Olkuskim, na Śląsku i pograniczu woj. Krakowskiego. Szczególnie targi końskie w Modrzejowie mają swoją ustaloną sławę. Idealne pod tym względem położenie geograficzne Modrzejowa daje mu przewagę nad innemi punktami handlowemi w okolicy.

Położenie to przyniesie tej odległej dzielnicy jeszcze jedno źródło zamożności, mianowicie port towarowy na Przemszy. Do portu tego przywiązywane są duże nadzieje na przyszłość.

Tymczasem, jako daleko od właściwego Sosnowca położone osiedle — Modrzejów odczuwa dotkliwie brak żywego zainteresowania się nim przez władze miejskie. Przejawia się to choćby w tem, że szkoła w Modrzejowie mieści się w starym, zimnym budynku, gdzie jest grzyb. Ponadto, mimo rozrostu tej dzielnicy, mimo licznego zjazdu na targi i konieczności dopilnowania na nich porządku, Modrzejów nie posiada posterunku policyjnego, choć ze względu na swą ruchliwość handlową i położenie — nie należy do dzielnic najbezpieczniejszych.

Sosnowiec musi we własnym interesie baczniejszą zwrócić uwagę na to, co się dzieje w Modrzejowie, bo przy lada okazji może stracić tę swoją część, która daje Magistratowi sporo dochody z samych tylko targów czwartkowych. Należy pamiętać, że Niwka chętnie połączyłaby się w jeden samorząd z Modrzejowem, bo istnieje nawet plan stworzenia miasta z burmistrzem jak w Czeladzi, z drugiej zaś strony Mysłowice, zahamowane w swym rozwoju, chętnie uczyniłyby z Modrzejowa swoje przedmieście, by zyskać w ten sposób nowe tereny do rozbudowy.

Należy się liczyć z takiemi ewentualnościami i przeciwdziałać im na drodze zaspokajania potrzeb Modrzejowa.

Mściwy szwagier podpalaczem

za nieotrzymanie posagu.

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpoznawał sprawę 26-letniego Antoniego Kozibąka, mieszkańca Klimontowa, gm. Mstyczów, oskarżonego o podpalenie.

W lipcu b.r. we wsi Łany Średnie (pow. Olkuski) koło godziny 12 w nocy wybuchł pożar w zagrodzie Piotra Chyckiego. Pożar, niszcząc dom mieszkalny, przeniósł się na pobliskie zabudowania gospodarskie Sikorskiego i Tomasza Chyckiego. Ogień zagrażał rozszerzeniem się na całą wieś.

W pierwiastkowem dochodzeniu, przeprowadzonem przez policję w Żarnowcu ustalono, że ogień został podłożony. Podejrzenie skierowano, jako na sprawcę zbrodni Antoniego Kozibąka, który z żoną i jej braćmi Piotrem i Tomaszem Chyckimi żył w niezgodzie. W czasie śledztwa Kozibąk przyznał się, że krytycznego wieczoru po rozmowie z żoną, zamieszkałą u brata Piotra, przyłożył zapaloną zapałkę do słomy, którą była obłożona chata, sam zaś poszedł w pole. W czasie przewodu sądowego świadkowie zeznali, że Kozibąk żonę bił, maltretował, wypędzał z domu, ożenił się dla posagu, który miał obiecany w wysokości 3.000 zł. Bracia pieniędzy nie dali i to było powodem zemsty.

Sąd wydał wyrok, skazujący Kozibąka na 2 lata więzienia, z pozbawieniem praw publicznych, obywatelskich i honorowych na dwa lata.

Ostrożnie z mięsem.

TRYCHINOZA W SOSNOWCU.

W tych dniach zanotowano w Sosnowcu sześć wypadków trychinozy, przyczem jeden ciężki. Choroba ta występuje po zatruciu się nieświeżem mięsem wieprzowem. Miejski wydział zdrowia poczynił odpowiednie kroki, celem niedopuszczenia do dalszego rozszerzania się choroby. Niezależnie od poczynań Magistratu, również i ludność powinna zwracać baczną uwagę na kupowane mięso i w pierwszym rzędzie nie nabywać go z podejrzanych źródeł.

× **DELEGACJA STOWARZYSZENIA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI** w Sosnowcu udała się w ub. wtorek do prezesa Sądu okręgowego p. Zbrowskiego, celem powitania go i wręczenia mu memorjału. Delegacja prosiła p. prezesa, aby sprawy mieszkaniowe w sądach były rozpatrywane w możliwie najkrótszych terminach od czasu ich wniesienia do sądu. P. prezes Zbrowski obiecał przychylnie rozpatrzeć prośbę przedstawicieli własności nieruchomej.

× **W SPRAWIE OCHRONY ZWIERZĄT.** Ministerstwo spraw wewnętrznych opracuje w najbliższym czasie nowelizację rozporządzenia z dnia 27 grudnia 1930 r. w sprawie upoważnienia niektórych stowarzyszeń do współdziałania z organami państwowemi w ujawnianiu przestępstw przeciwko ochronie zwierząt. W związku z tem Ministerstwo zwróciło się do wojewodów, aby zbadali, czy poza stowarzyszeniami, posiadającemi już te uprawnienia, nie należało nadać ich i innym organizacjom. Jednocześnie wojewodowie nadesłać mają swe wnioski i uwagi w związku z projektowaną nowelą.

× **NIWELACJA CMENTARZA PRZY KOŚCIELE W CZELADZI.** W tych dniach w Czeladzi rozpoczęto niwelację placu obok kościoła, którą wykonują bezrobotni korzystający z bezpłatnej kuchni. Magistrat kończy również budowę prowizorycznych schodów.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** W papierni Lamprechta w Sosnowcu miał miejsce w tych dniach nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ robotnik Andrzej Pawlik, zamieszkały przy ul. Bukowej. Po wyrzuceniu z pieca żarzących się jeszcze żużli, Pawlik polewał je wodą, wskutek czego wytworzyła się większa ilość pary, która go dotkliwie poparzyła. Pawlika przewieziono na kurację do szpitala.

× **SAMOBÓJSTWO.** 25-letnia Marja Kuczera, panna, zamieszkała w Będzinie (Gzichowska 39) napiła się w celu samobójczym esencji octowej. Przewieziona do szpitala powiatowego denatka zmarła. Przyczyna samobójstwa nieznana.

× **ZDERZENIE SAMOCHODU Z WOZEM.** Samochód ciężarowy, naładowany węglem, przejeżdżając szosą na odcinku między Łagiszą a kopalnią „Mars" najechał na stojący na drodze wóz Karola Kantorka z Ujejsca. Wskutek zderzenia wóz został uszkodzony, a konie pokaleczone. Wypadku z ludźmi nie było.

× **CO MOŻNA ZNALEŹĆ W SKŁADZIE FARB?** W składzie farb Brynera, przy ul. Małachowskiego 14 w Będzinie, komisja znalazła większe ilości środków aptecznych. Towar zakwestjonowano, a właściciela pociągnięto do odpowiedzialności.

× **POŻAR BUDKI.** Od silnie rozgrzanego pieca zapaliła się ściana budki, znajdującej się w składzie drzewa przy zbiegu ulic Małachowskiego i Sączewskiej w Będzinie. Pożar zlokalizowano, a właściciela składu Wajnsztoka pociągnięto do odpowiedzialności za nieprzestrzeganie przepisów bezpieczeństwa.

× **KRADZIEŻE.** Z jednego z wagonów pociągu towarowego na odcinku Dąbrowa — Będzin skradziono w nocy z ub. wtorku na środę skrzynkę obuwia, wagi 22 kg.

Z mieszkania Marty Kiwkowicz w Sosnowcu (Modrzejowska 18) skradziono płaszcz, wartości 150 zł. W jednej z kieszeni płaszcza znajdowała się książeczka PKO. na 82 zł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Autorowi notatki **„Jakiem prawem?"** Nie ma Pan racji, gdyż wydobywanie nielegalne węgla jest przez prawo ścigane.

Kronika Zawiercia.

X OSOBISTE. Znany na terenie Zawiercia z działalności społecznej na gruncie narodowym p. Leon Mirecki ukończył wydział prawa z tytułem magistra praw.

X UNIERUCHOMIENIE T. A. Z. Towarzystwo akcyjne „Zawiercie" zamierza podobno unieruchomić fabrykę na nieokreślony okres czasu, począwszy od dnia 15 grudnia rb. Wymówienie pracy wszystkim robotnikom nastąpiłoby 1 grudnia rb.

X NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Jeden z robotników kolejowych, zatrudnionych na odcinku drogowym Zawiercie, Stanisław Gurbała, złamał podczas pracy rękę.

X ŁOBUZERSKIE WYBRYKI. Na odcinku Zawiercie — Myszków zdarzają się dość często wypadki wybijania szyb w wagonach pociągów osobowych. Onegdaj znów obrzucono przejeżdżający na tym odcinku pociąg kamieniami, przyczem w jednym z wagonów wybito kilka szyb. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt z podróżnych nie został uderzony. Policja prowadzi dochodzenie, celem wyśledzenia sprawcy łobuzerskich wybryków.

Kronika Olkuska.

Protest właścicieli

NOWOWYBUDOWANYCH DOMÓW.

Według rozporządzenia p. Prezydenta Rz. P., wszystkie nowe budowle wolne są od wszelkich podatków na przeciąg 15 lat. Z taką myślą pobudowało się w Olkuszu, a szczególniej na parcelach magistrackich pod Czarną Górą, wiele osób, oczywiście prawie wszyscy za pożyczone pieniądze. Tymczasem wydział powiatowy w Olkuszu nadesłał do wszystkich właścicieli nowych budynków nakazy płatnicze na podatek drogowy. Ponieważ podatek ten nałożony został wbrew powyższemu rozporządzeniu, na zebraniu onegdajszem właścicieli nowych budowli w Olkuszu pod przewodnictwem p. W. Piotrowskiego zapadła uchwała wniesienia protestu przeciwko wymierzonemu podatkowi do urzędu wojewódzkiego w Kielcach.

Jednocześnie na zebraniu tem, liczącem przeszło 100 osób, powołano do życia Związek właścicieli nowych budowli z tymczasowym zarządem: pp. W. Piotrowski (prezes), Adam Blum (zastępca), M. Klyniuk (sekretarz) i Piotr Skóra (skarbnik), członkowie: pp. J. Baczkowski, J. Juszczyk, K. Piwarski, Jan Glanowski, H. Gliksman i Fr. Pietraszewski.

Należy zaznaczyć, że właściciele nowych pięknych budowli w nowej dzielnicy miasta na t. zw. Czarnej Górze, to dzisiaj prawie bez wyjątku ludzie o największych kłopotach materjalnych.

X POŻEGNANIE STAROSTY. W dniu 26 bm. tj. w sobotę o godz. 8 wiecz. w sali gimnastycznej szkoły powsz. nr. 1 w Olkuszu odbędzie się skromny raut pożegnalny ustępującego starosty p. inż. Jerzego Stamirowskiego, który, jak wiadomo, przechodzi na radcę wojewódzkiego do Kielc.

Nowy starosta p. Gliszczyński obejmie urząd w pierwszych dniach grudnia rb.

X SCALENIA GRUNTÓW. Obecnie na terenie powiatu Olkuskiego przeprowadzane są pomiary scaleniowe i klasyfikacja gruntów w Ryczówku o przestrzeni 732 ha i w Racławicach o przestrzeni 1093 ha. Scalenia przeprowadzają inżynierowie-mierniczy pod kierownictwem komisarza ziemskiego p. Cieszewskiego z Olkusza. Na jesień roku przyszłego właściciele wejdą już w nowe działki.

X OSZUST-HARCERZEM. Poszukiwany za oszustem harcerzem, który w sprytny sposób wprowadził w błąd harcerstwo w Olkuszu, a wkońcu je okradł, dotychczas nie dał pozytywnego rezultatu. Do policji olkuskiej wpłynęło dodatkowe zameldowanie o okradzeniu przez owego „podharcmistrza" „Naszego sklepiku" przy gimnazjum męskiem na sumę około 90 zł., co skonstatowano dopiero później.

X Z WAGONU towarowego na stacji Sławków skradziono po uważnym plom, 19 skrzynek gwoździ, wartości 263 zł. Gwoździe załadowane były przez fabrykę braci Szajn w Sławkowie.

Tanie czekoladki

szkodliwe dla zdrowia.

W ostatnich dniach na ulicach miast Zagłębia pojawili się sprzedawcy bardzo tanich czekoladek, cztery sztuki za 10 groszy, pod nazwą „Neapolitanek" w opakowaniach poznańskiej fabryki czekolady „Goplana".

Czekoladki te z powodu taniości cieszyły się znacznym popytem.

Jednym ze sprzedawców niejakim Gerszonem Finkelsztajnem, zamieszkałym chwilowo u rabina Szapiry w Sosnowcu (Dekerta 7) zajęła się policja i doprowadzono go z koszem czekoladek do komisarjatu. Zakwestjonowane czekoladki, w liczbie 600 sztuk, z których część była zaopatrzona w etykiety firmy Goplana, część zaś nie, przesłano do wydziału zdrowia przy Magistracie. Analiza czekoladek wykazała, że zawierają one składniki szkodliwe dla zdrowia.

Przesłuchany przez policję Finkelsztajn zeznał, że czekoladki te nabywał w cukierni niejakiego Gitmana Rapaporta w Będzinie. Podczas rewizji, przeprowadzonej w cukierni, znaleziono trzy kartony czekoladek po 100 sztuk, nie zaopatrzonych jeszcze w żadne etykiety. Czekoladki te również zakwestjonowano.

Zarówno wytwórca szkodliwych dla zdrowia czekoladek, jak i sprzedawca pociągnięci będą do odpowiedzialności. Dochodzenie w tej sprawie prowadzone jest w dalszym ciągu.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Stosunki handlowe polsko - włoskie.

W dniu 19 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Izby Handlowej Polsko-Italskiej w Warszawie celem powitania nowego ambasadora włoskiego, p. Giuseppe Bastianini. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele sfer gospodarczych, członkowie Izby i przedstawiciele prasy. Ambasadora Włoch, który przybył w towarzystwie radcy handlowego ambasady, p. Franco Pietrabissa, powitał dłuższem przemówieniem w języku włoskim prezes Izby, Franciszek ks. Radziwiłł.

Następnie wiceprezes Izby inż. Renato Sambri w doskonale opracowanym referacie przedstawił rozwój stosunków handlowych między Polską a Włochami. Mówca stwierdził, że wymiana towarowa między oboma narodami datuje się już od zamierzchłych czasów i duży jej rozwój widzimy w wiekach średnich. Referent przypomina, że początek przywozu owoców włoskich do Polski przypada na czasy królowej Bony. Dużą rolę odgrywali w Polsce bankierzy włoscy, którzy m. in. niejednokrotnie pożyczali większe sumy na prowadzenie wojen.

Odrodzona Polska zawarła w maju 1922 traktat handlowy z Italją. Obroty handlowe między obydwoma państwami były początkowe małe, dopiero w końcu roku 1926 rozpoczął się na większą skalę wywóz węgla polskiego do Włoch, a równocześnie wzrósł import owoców italskich do Polski. W ostatnich trzech latach obroty handlu zagranicznego polsko - włoskiego kształtowały się w tysiącach złotych następująco: r. 1930 — wywóz z Polski 31.390, przywóz do Polski 70.272, r. 1931 — wywóz 36.200, przywóz 50.479, r. 1932 (8 miesięcy) — 22.137 — 19.787. Jak wynika z tych cyfr, w ostatnich dwóch latach przywóz włoski do Polski stale spada, podczas gdy równocześnie eksport polski lekko wzrasta. Naogół wywóz Włoch do Polski stanowi około 1 proc. całego ich eksportu, podczas gdy wywóz Polski do Italji — ca. 5 proc. całego eksportu polskiego.

Wiceprezes, inż. Sambri wyliczył następnie główne artykuły wzajemnej wymiany towarowej, omówił działalność kapitału włoskiego w Polsce i zakończył swój ciekawy referat życzeniem, ażeby stała przyjźń między oboma krajami, oparta na wspólnych tradycjach i idealach ujawniła się także w całej pełni na odcinku gospodarczym.

Po przemówieniu inż. Sambri zabrał głos ponownie ks. Radziwiłł i przedstawił działalność Izby Handlowej Polsko - Italskiej od chwili jej założenia w lipcu 1920 do dnia dzisiejszego.

Ambasador król. Italji, p. Giuseppe Bastianini, dziękował w serdecznych słowach za przyjęcie, następnie zobrazował w dłuższem, bardzo interesująco ujętem przemówieniu, obecną sytuację gospodarcza świata i Włoch, wskazując trudności, jakie napotykają obroty gospodarcze poszczególnych państw w związku z rosnącemi stale murami celnemi i ostrą reglamentacją przywozową. W końcu p. ambasador wyraził nadzieję, że stosunki handlowe polsko-italskie rozwiną się ku obopólnemu zadowoleniu.

Po pożegnaniu ambasadora i zaproszonych gości, odbyło się posiedzenie członków Izby, które przez aklamację powołało na swego prezesa honorowego ambasora Italji, p. Giuseppe Bastianini, a do zarządu nowego radce handlowego ambasady, p. Franco Pietrabissa.

Koleje sowieckie.

„Prawda" moskiewska z dn. 16 bm. podaje liczby, charakteryzujące stan kolejnictwa sowieckiego. Okazuje się, że koleje otrzymały w roku bieżącym przeszło 600 nowych parowozów i przeszło 10.000 wagonów. Pomimo tego liczba naładowanych wagonów, w porównaniu z rokiem ubiegłym, stale spada. W ciągu pierwszych dziesięciu dni b.m. naładowano o 3.600 wagonów mniej niż w roku ubiegłym, a codzienny brak wagonów wynosi obecnie przeszło 10.000.

W ciągu dwu miesięcy ubiegłych przeszło 2.000 parowozów zostało uszkodzonych w drodze. Remont parowozów jest coraz lichszy.

Skutki tego stanu rzeczy już odbijają się na hutnictwie. Huty uralskie mają coraz mniejsze zapasy węgla. W roku ubiegłym posiadały one zapasy na 23 dni, w roku bieżącym ilość ta wynosiła na początku 10-dniowy, a obecnie zaledwie 3-dniowy zapas.

Kronika gospodarcza.

Z TERMINEM 3-MIESIĘCZNYM. Dyrekcja Banku Polskiego rozesłała do wszystkich oddziałów Banku okólnik, polecający przyjmowanie do dyskonta weksli z terminem trzymiesięcznym. Dotychczas Bank Polski dyskontował weksle jedynie z terminem 73-dniowym.

COFNIĘCIE ZAPOMÓG NA UTRZYMANIE DRÓG SAMORZĄDOWYCH. Ministerstwo komunikacji wystosowało do ministerstwa spraw wewn. pismo, w którem donosi, że w budżecie na r. 1933-34 zostały skreślone zapomogi dla utrzymania i umocnienia dróg samorządowych. W budżecie drogowym na r. 1931-32 przeznaczono na zapomogi dla samorządów 3.639.000 zł., ale z braku funduszów wypłacono tylko 300.000 zł. W bieżącym okresie budżetowym dochody funduszu drogowego są tak małe, że brak jest środków na utrzymanie dróg państwowych.

DONIOSŁE ZNACZENIE SPISU BUDYNKÓW. Opracowywana obecnie w Biurze Powszechnym Spisów statystyka budynków w całej Polsce według danych drugiego spisu ludności posiadać będzie doniosłe znaczenie dla usprawnienia polityki budowlanej. Statystyka ta zilustruje rozwój budownictwa w ciągu ostatniego 10-lecia, dostarczy danych o postępie elektryfikacji kraju, o stanie urządzeń kanalizacyjnych itd. Dane dotyczące materjałów, z jakich wybudowane są istniejące domy, posiadać będą duże znaczenie dla racjonalnej organizacji straży ogniowych. Również dużą wartość posiadać będą obliczenia budynków nieużytkowanych. Wreszcie statystyka ta dostarczy wiele ciekawego materjału w zakresie stosunków mieszkaniowych w Polsce.

PRZEMYSŁ WÓDCZANO - LIKIEROWY. W październiku rb. ukazały się przepisy wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta R. P. o monopolu spirytusowym. Ze sfer zainteresowanych dochodzą skargi, że wskutek nieuzwzględnienia bonifikaty od zapasów prywatnych fabryk wódek gatunkowych, wspomniane rozporządzenie przynosi nowe trudności. Główne z nich dotyczą wprowadzenia systemu płacenia odsetek od kredytu akcyzowego oraz wysyłania świadectw przewozowych do władz kontroli skarbowej w poszczególnych miejscowościach przy pomocy listów poleconych. Wpływ zniżki cen spirytusu na zbyt wódek gatunkowych w październiku nie uwidocznił się jeszcze w całej pełni. Wśród odbiorców przyjęło się mniemanie, że spirytus jeszcze potanieje. Dopiero w końcu miesiąca uwidoczniło się lekkie ożywienie.

17.160 SKRZYNEK POCZTOWYCH W POLSCE. Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, liczba skrzynek pocztowych w Polsce wynosi 17.160, z czego 12.512 skrzynek przypada na miejscowości, posiadające instytucje pocztowe. 3.349 na miejscowości, w których niema instytucyj pocztowych, oraz 1.299 na poczty ruchome. Z ogólnej liczby skrzynek pocztowych 3.905 znajduje się na terenie dyrekcji poznańskiej, 3.191 na terenie bydgoskiej, 2.269 w dyrekcji warszawskiej, 2.158 we lwowskiej, 1.841 w krakowskiej, 1.165 w wileńskiej, 1.510 w katowickiej, 1.106 w lubelskiej, oraz 15 skrzynek w Gdańsku.

PODWYŻKA CEŁ W CZECHOSŁOWACJI Donoszą z Pragi, że rząd wniósł do sejmu projekt ustawy o podwyżce ceł. Podwyżka ta ma być wprowadzona w życie w jaknajkrótszym czasie. Projekt przewiduje podwyższone lub nowe cła na przeszło 60 gatunków towarów, m. in. na herbatę, kawę, pieprz, ananas, rodzinki, migdały, kawior i inne artykuły kolonjalne oraz szereg artykułów luksusowych. Naogół objęte zostały podwyżką te towary, które nie są niezbędne do codziennego użytku. Sfery gospodarcze przyjęły zamierzoną podwyżkę ceł naogół przychylnie. Da ona zwiększenie dochodów o kilkaset miljonów koron czeskich, z czego na samą podwyżkę ceł od kawy i herbaty przypada ca. 100 miljonów.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 15—21 bm.: wołów 2, buhaji 88, krów 573, jałówek 73, świń 2893, cieląt 123 razem: 3777 szt. zwierząt. Płacono za 1 kg. żywej wagi nierogacizny od 0.70 gr. do 1.50 zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dnia 23 listopada.

Dewizy: Holandja 358.50. Londyn 22.19 — 22.22. Nowy Jork 8,922. Paryż 34.90. Praga 26.41. Szwajcarja 171,55.

Obroty małe, tendencja przeważnie mocniejsza. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.906 — 8.907. Rubel złoty 4.60 i pół. W obrotach prywatnych rubel srebrny 1.42; 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.60. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 211.90. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 211,20 — 211,10. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatn. 29.20.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 54,88 — 55,75 — 55,00 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 103.80; 4 proc. poż. inwestycyjna 98.00; 4 proc. państwowa poż. premjowa dolarowa 51,00; 5 proc. konwersyjna 41,75 — 42.25.

Akcje: Bank Polski 86.50 — 87,00; Lilpop 12,75.

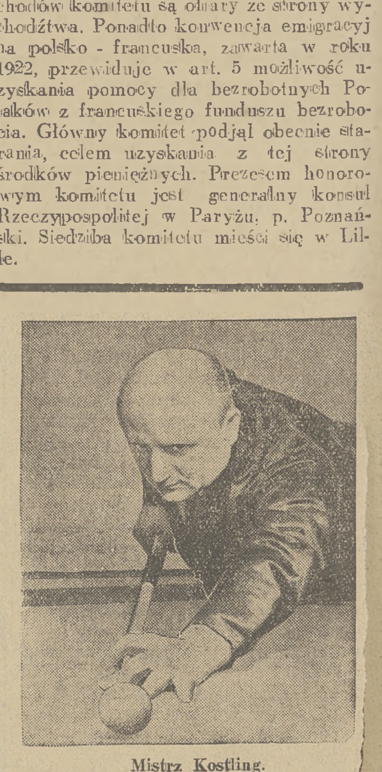
WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Żyto I standard 700 g-l od 15,75 do 16,00. Żyto II standard 689 g-l 15,50 — 15.75. Pszenica jara, czerwona, szklista 775 g-l 27,50 — 28,00. Pszenica jednolita 742 g-l 26.50 — 27.00 Pszenica zbierana 438 g-l 26,00 — 26,50. Owies jednolity 468 g-l 16.50 — 17,00. Owies zbierany 438 g-l 15.50 — 16.00. Jęczmień na kaszę 15,25 — 15.75. Jęczmień browarny o wadze 689 g-l 16.50 — 17.50. Gryka 16.50 — 17,50. Proso 19.00 — 20.00. Groch polny z workiem 24.00 — 26.00. Groch Victoria z workiem 26.00 — 30.00. Wyka 17,00 — 18.00. Peluszka 16.00 — 17.00. Łubin niebieski 8,00 — 8,50. Rzepak zimowy 49.00 — 50.00. Siemie lniane basis 90 proc. 38,00 40.00. Koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 110.00 — 130,00. Koniczyna czerwona bez kanianki o czyst. 97 proc. 125.00 — 140.00. Koniczyna biała surowa 110,00 — 140.00. Koniczyna biała bez kanianki o czyst. 97 proc. 150,00 — 200,00. Ziemniaki jadalne 3.75 — 4,00. Mąka pszenna luksusowa wym. 60—50 proc. 45,00 — 50,00. Mąka pszenna 4-0 wym. 60—50 proc. 40.00 — 45,00. Mąka żytnia pytl. I gat. 65—53 proc. 26.00 — 28.00. Mąka żytnia sitk. II gat. po 55 proc. 20,00 — 22.00. Mąka żytnia razowa 95 proc. 20.00 — 22.00. Otręby pszenne szałe 10.50 — 11.00. Otręby pszenne średnie 10,00 — 10,50. Otręby żytnie 9.50 — 10.00. Kuchy lniane 21.50 — 22.00. Kuchy rzepakowe 16.50 — 17,00. Kuchy słonecznikowe 42—44 proc. 17,50 — 18.00.

Pomoc dla bezrobotnych

POLAKÓW WE FRANCJI.

Główny komitet pomocy bezrobotnym Polakom we Francji wznowił swe prace i przystępuje do akcji, zakrojonej na szerszą skalę. Zasadniczem źródłem dochodów komitetu są ofiary ze strony wychodźtwa. Ponadto konwencja emigracyjna polsko - francuska, zawarta w roku 1922, przewiduje w art. 5 możliwość uzyskania pomocy dla bezrobotnych Polaków z francuskiego funduszu bezrobocia. Główny komitet podjął obecnie starania, celem uzyskania z tej strony środków pieniężnych. Prezesem honorowym komitetu jest generalny konsul Rzeczypospolitej w Paryżu, p. Poznański. Siedziba komitetu mieści się w Lille.



Mistrz Kostling.

Z CAŁEJ POLSKI

NIEZWYKŁE METODY EGZEKUCYJNE.

Liczne komentarze w świecie kupieckim stolicy wywołał fakt zastosowania niezwykłych metod egzekucyjnych, w stosunku do jednego z właścicieli magazynu z konfekcją przy ul Chmielnej. Pewnego dnia przybył do sklepu egzekutor i zażądał zapłacenia zaległości podatkowych. Kupiec odpowiedział, że nie ma pieniędzy i zaproponował egzekutorowi zajęcie towarów, znajdujących się w sklepie. Na propozycję tę egzekutor odpowiedział, że towar nie przedstawia dla niego żadnej wartości i może wziąć na pokrycie zaległości tylko jakieś przedmioty wysokowartościowe. To mówiąc chwycił kupca za rękę, zdjął mu z palca obrączkę ślubną, poczem zabrał złoty zegarek, który miał na ręce. Kupiec oniemiał. Egzekutor, korzystając z tego corychlej opuścił sklep.

ZA DWA ZŁOTE SZEŚĆ ZŁOTYCH.

Po wsiach i mieścinach powiatu Wileńsko-Trockiego w dni targowe włóczą się jacyś osobnicy dokonywujące niezwykłych tranzakcyj handlowych. Skupują mianowicie dawne srebrne jedno i dwuzłotówki płacąc za nie drobnym metalowym bilonem. Płacą hojnie: za złotego — 1 zł. 50 gr., za dwuzłotówkę — trzy złote. Chłopi śmieją się z warjatów i sprzedają. Wszystko im jedno, jaką drobną monetę trzymać. Niektórzy rozumniejsi chłopi twierdzą, że są to fałszerze pieniędzy. Z dawnej dwuzłotówki robią trzy nowego wzoru. Z dwóch złotych mają sześć. Z dawnych dwóch złotych ma również wychodzić akurat srebrna dziesięciozłotówka. Inni zaś twierdzą, że są to spekulanci, którzy skupują srebro.

GORSZĄCA BÓJKA W CERKWI.

W związku z odnowieniem cerkwi prawosławnej w Radziwiłłowie, pow. Dubno, powstała sprzeczka między Ukraińcami, którzy chcieli mieć wymalowane sentencje modlitewne w języku ukraińskim, a między Rosjanami, którzy zażądali napisu w języku starosłowiańskim. Wobec stanowczego kroku Ukraińców, Rosjanie unieścili potajemnie napisy w języku starosłowiańskim na cerkwi i usunęli rusztowanie. Na wiadomość o tem, Ukraińcy poczęli się burzyć i wpadli do cerkwi w wielkiem podnieceniu. Powstała bójka między obu stronami, przyczem 16 osób zostało poturbowanych, oraz uszkodzony został obraz św. Aleksandra Newskiego.

PRZEMYT BIBUŁY KOMUNISTYCZNEJ W TRUMNACH

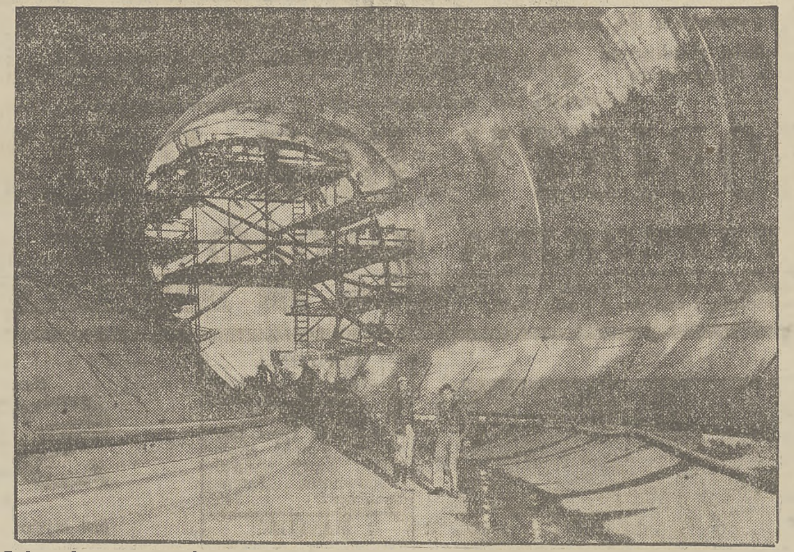
W miejscowości Łomnica na pograniczu sowieckiem, w odległości kilkuset metrów od granicy sowieckiej, władze bezpieczeństwa zauważyły już trzeci zkolei pogrzeb na wioskowym cmentarzu łomnickim. Badania wykazały, że nikt w wiosce nie umarł. Zainteresowano się więc niezwykłemi pogrzebami i okazało się, że wywrotowcy komunistyczni pod pretekstem pogrzebów przewozili w trumnach ulotki, broszury i inną bibułę wywrotową z granic Sowietów na cmentarz, skąd następnie w nocy rozdzielano ją pomiędzy t. zw. techników. Na czele wywrotowców stał niejaki Krasnikow, z zawodu stolarz, który wpadł na pomysł przemycania bibuły komunistycznej w trumnach. Policja aresztowała 6 osób, które brały udział w rzekomych pogrzebach.

MĄŻ SZEŚCIU ŻON.

Policja wileńska aresztowała onegdaj w pobliżu Olkienik człowieka, niejakiego Bunka. Przestępca ten pochodzi ze Stanisławowa i jest, ni mniej ni więcej, heksagamistą, to jest mężem sześciu żon. Mieczysław Bunko ożenił się 6 razy, 6 razy zgarnął posag i 6 razy złośliwie opuścił małżonkę.

WIELKA AFERA SKARBOWA.

Niebywałe poruszenie w Krośnie wywołała olbrzymia afera skarbowa, która z dnia na dzień zatacza coraz szersze kręgi. Oto Izba skarbowa we Lwowie została poinformowana o tem, że w wytwórni win Abrahama Wiestreicha w Krośnie dzieją się nadużycia na szkodę skarbu państwa, polegające na potajemnym wyrobie tzw. sztucznego wina i na sprzedaży tegoż w ogromnych ilościach. Oszukańczy proceder uprawiany był już od kilku lat. Przybyła do Krosna specjalna komisja ze Lwowa stwierdziła, że jednego dnia przewieziono potajemnie z miejsca wyrobu, znajdującego się tuż obok legalnej wytwórni tego właściciela, aż 11 beczek do handlu win B. Wiestreicha. Następnego dnia dokonano rewizji w legalnej wytwórni, przyczem odkryto podziemny rurociąg żelazny, łączący na przestrzeni 22 m. legalną wytwórnię z sąsiednim budynkiem. Rura to urządzona była w ten sposób, że nadawała się do przelewania zacierów winnych z legalnej wytwórni do drugiego potajemnego lokalu. W wyniku tego odkrycia przedsięwzięto szczegółową rewizję, przyczem znaleziono niezwykle interesującą korespondencję handlową, świadczącą o rozległym handlu nielegalnem winem. M. in. znaleziono list niezwykle obciążający miejscowego rewidenta kontroli skarbowej St. Puchalika. W liście tym prosi on Abrahama Wiestreicha o przesłanie „pożyczki za listopad i grudzień, gdyż jest bryndza". Wobec takiego wyniku rewizji wydany został nakaz aresztowania oszustów: Abrahama i Salomona Wiestreichów oraz Abrahama Platnera. Salomon Wiestreich aresztowany został na miejscu, natomiast dwaj inni wspólnicy zbiegli. Rozesłano za nimi listy gończe. W związku z wykryciem afery zostali zawieszeni w urzędowaniu miejscowy inspektor kontroli skarbowej E. Lisiński i komisarz kontroli skarbowej A. Abiewicz, rewidenta Puchalika zaś aresztowano. Straty jakie poniósł skarb państwa wynoszą około 200000 zł.



Roboty betonowe w olbrzymim tunelu, przez który zostanie przeprowadzona rzeka Colorado.

W najbliższych dniach rozpoczynamy druk powieści, którą niewątpliwie nasi Czytelnicy powitają z najżywszem zadowoleniem. Jest to bowiem najnowszy utwór autorki „Błękitnego Packarda" i „Czat"

ANASTAZJI DREWNOWSKIEJ

P. T.

DWIE POKUSY

którego prawo pierwodruku uzyskaliśmy, nie szczędząc starań i kosztów, pamiętni fenomenalnego sukcesu, z jakim spotkała się na łamach „Kurjera Zachodniego" pierwsza powieść tej doskonałej autorki. Sukces ten wyraził się w rozpisanej przez nas we wrześniu 1930 r. ankiecie o Ali, bohaterce powieści „Błękitny Packard". Jak nasi Czytelnicy przypominają sobie, na ankietę otrzymaliśmy

1318 ODPOWIEDZI NASZYCH CZYTELNIKÓW

z których najlepsze drukowaliśmy, poczem rozdaliśmy 6 nagród za najlepsze odpowiedzi, ogłaszając je w „Kurjerze Zachodnim" z dnia 14-go września 1930 roku. Tak olbrzymie było wówczas bylo zainteresowanie losami bohaterki Ali.

O wartości nowej powieści Anastazji Drewnowskiej możemy narazie tylko tyle powiedzieć, że Czytelnicy „Kurjera Zachodniego" będą ją czytać z zapartym oddechem.

A więc już w najbliższych dniach

DWIE POKUSY

Sprawiedliwość natury.

Od czego zależy odporność na choroby?

Ostatnio przeprowadzono w szpitalu Karoliny w Wiedniu szereg bardzo ciekawych doświadczeń, aby przekonać się na czem polega skłonność pewnych jednostek do zapadania na określoną chorobę zakaźną, a zupełną odporność na inne choroby. Boć przecie nie ma takiego dziecka na świecie, które nie zostałoby nigdy „obkaszlane" przez osobę chorą na suchoty. A zatem, teoretycznie biorąc, wszystkie dzieci powinnyby zapaść na tę okropną chorobę — tymczasem rzeczywistość zaprzecza na szczęście tym teoretycznym wnioskom i przekonywuje nas, że zachorowuje znikomy procent dzieci. Czemże te dzieci różniły się od innych, od tych wszystkich, które pozostały w dobrem zdrowiu, pomimo, że bakterje gruźlicy przeniknęły również do ich organizmu?

Dr. Nowak wpadł na ciekawy pomysł. Przyszło mu do głowy, że być może odporność względnie skłonność danej jednostki w stosunku do pewnej choroby zakaźnej zależy od grupy krwi. Liczne doświadczenia wykazały niezbicie, że dzieci z krwią grupy A są specjalnie skłonne do dyfterytu. Nawet po przebyciu choroby krew ich przeważnie niezdolna do wytworzenia antytoksyn, któreby je ochroniły na czas dłuższy przed powtornem zapadnięciem na tę chorobę.

Cóż za okropna niesprawiedliwość! wykrzykunie czytelnik. Ale pocieszmy się: natura jest jednak dosyć sprawiedliwa. Trzeba bowiem wiedzieć, że grupa A. nie predysponuje bynajmniej do wszystkich chorób. Przeciwnie. Dalsze doświadczenia dr. N. wykazały, że grupa krwi A czyni człowieka odpornym na szkarlatynę, podczas gdy ludzie grupy O zapadają z reguły na tę chorobę.

Ciekawe te doświadczenia odkrywają nowe możliwości walki z chorobami zakaźnemi.

Człowiek--małpa.

Nieudałe eksperymenty.

Niedawno przeniknęła do kół naukowych wiadomość, że naukowa ekspedycja rosyjska zamierza dotrzeć do tropikalnej ojczyzny wyższych małp, aby tam na miejscu dokonać próby krzyżowania człowieka z małpą. Wiadomość ta wywołała burzę protestów i oburzenia, z drugiej strony jednak zapaleni naukowcy oczekiwali z biciem serca na wynik tego doświadczenia. Wiele hałasu o nic — gdyż doświadczenie nie udało się.

Przed niejakim czasem demonstrowano nawet w Europie pół-małpę pół-człowieka. Stworzenie to nosiło imię Zizibambula. Było w swoim czasie największa sensacja dnia. Pokazywano je we wszystkich większych miastach Europy. Rzeczywiście pół-człowiek miał bezwłosne ciało i rysy przypominające uderzająco rysy ludzkie. Przytem opowiadano o pochodzeniu jego romantyczną historję, że kiedyś murzynka zabłąkała się daleko w afrykańskich lasach, że napadł ją goryl, no, i że potem urodził się właśnie Zizibambula. Bastard pomiędzy człowiekiem i małpą. Ta fantastyczna historja znajdowała łatwowiernych, którzy ją brali na serjo, tembardziej, że w Afryce krążą do dziś dnia legendy o porywaniu kobiet przez małpy.

Zbytecznem jest chyba wyjaśnić, że w rzeczywistości Zizibambula był zupełnie zwyczajną małpą, która utraciła uwłosienie na skutek choroby skórnej. Nie po raz pierwszy to już ludzie, którzy żerują na łatwowierności szerokich mas, próbowali lansować takie plotki — ale prędzej czy później oszukaństwo takie wychodziło zawsze na jaw.

RZECZY CIEKAWE

NOWY IKAR.

Prasa grecka jest silnie poruszona wynalazkiem inżyniera-lotnika Aristota Hatzoglu, który skonstruował aparat latający, przyczem rolę motoru spełnia sam człowiek. Samolot ten waży 230 kilo wraz z pilotem. Kosztował on trzy lata pracy i został własnoręcznie zbudowany przez wynalazcę.

Według wynalazcy energja, jaką człowiek zużywa przy jeździe na rowerze, równa się połowie konia mechanicznego, zaś na jego „anemopterze" człowiek jest w stanie wyprodukować siłę 8 koni dzięki specjalnym urządzeniom. Jest to zupełnie wystarczające, by latać, ze względu na małą wagę aparatu. Będzie można się wznosić nawet do 3.000 metrów, a następnie opuszczać się na ziemię przez całe godziny, nie poruszając zupełnie członkami. Niebezpieczeństwo wznoszenia się i opuszczania się nie będzie zbyt wielkie ze względu na małą szybkość rozwijaną przez aparat — 15 do 16 kilometrów na godzinę. Ojczyzna Ikara z niecierpliwością oczekuje publicznych demonstracyj nowego aparatu.

TRANSFUZJA KRWI Z TRUPA.

Towarzystwo Chirurgiczne w Paryżu zaprosiło na cykl wykładów i pokazów profesora Judina z Moskwy, który dokonał niedawno fantastycznego odkrycia z dziedziny transfuzji krwi. Jak wiemy, operacje tego rodzaju dokonuje się dość często w praktyce lekarskiej i wiele już żyć ludzkich uratowano tylko dzięki temu. Jednakże dotychczas transfuzji dokonywano tylko z żywego osobnika i to wyjątkowo zdrowego.

Obecnie profesor Judin dokonuje transfuzji... z trupa, przyczem krew przechowuje często czas dłuższy aż do 28 dni. Pierwszego swego tego rodzaju doświadczenia dokonał w ten sposób, że z trupa człowieka zmarłego na serce wyciągnął 400 g. krwi, pomieszał z 200 g. odpowiedniego serum, odgrzał i wlał w żyły samobójcy, którego mu przywieziono do szpitala w stanie beznadziejnym z powodu masowej utraty krwi przez poprzecinane na szyi naczynia krwionośne. Eksperyment udał się, wobec czego prof. Judin zaczął transfuzję z trupów praktykować na coraz większą skalę. Wyciągał on aż do 3 i pół litra krwi z jednego trupa i przelewał do żył żyjącego. Jest to olbrzymia ilość krwi przelana w żyły jednego chorego. Wszystkich tych transfuzji dokonał tylko w specjalnie ciężkich wypadkach, lecz zawsze wieńczył je pełny sukces.

EX-SUŁTAN W NĘDZY.

Zdetronizowany sułtan turecki znajduje się obecnie w skrajnej nędzy. Beznadziejne położenie doprowadziło syna sułtańskiego księcia Faruka do samobójstwa. Nie mogąc dłużej znosić głodu otworzył sobie żyły. Doszło do tego, jak opowiadają w Nicei, gdzie obecnie rodzina sułtańska przebywa, że byłemu władcy Turcji i jego synowi pozostała tylko jedna frakowa koszula. Nigdy też na przyjęcia nie wychodzili razem, musieli bowiem jedną koszulą się dzielić i nosić ją na zmianę. Nieszczęśliwy książę pochowany został we wspólnym grobie z ostatnimi nędzarzami. Nie było za co nabyć dla niego osobnego kawałka ziemi na cmentrzu. Córkami sułtańskiemi zaopiekowała się pani Izzat Pasza, siostrzenica leadera syryjskiego i obwozi je po Indjach celem znalezienia im mężów. Już trzy córki wyszły zamąż i to całkiem nieźle. Dwie poślubiły synów maharadży z Hyderabadu, a trzecia syna znanego przywódcy zgromadzenia ustawodawczego indyjskiego Ali Khana. Pozostaje ich jeszcze tylko... osiemnaście. Panią Izzat Pasza czeka więc jeszcze nielada praca, by wyszukać osiemnastu mężów. Należy zaznaczyć, że żaden Turek nie dał ani grosza, by pomóc dawnemu swemu władcy. Pomocy udzielili tylko dwaj potentaci indyjscy: Nawab z Bhupalu i Nizam... Sic transit gloria mundi.

URYWEK Z POWIEŚCI AKTUALNEJ.

— „Ach Boże — westchnęła pani Barska, wdzięcznym ruchem podrywając yo-yo — Nie dość, że takie ciężkie czasy, ale jeszcze do tego kryzys!".

W TRAMWAJU.

Pasażer: Panie motorowy, dlaczego u licha tłucze Pan tak ciągle obcasem w ten dzwonek. Przecież ulica prawie pusta.

Motorowy: A bo ta przeklęta pięta tak mię coś sw[illegible] od samego rana.

KINO „EDEN" SOSNOWIEC, Dęblińska 4. tel. 10-95.

Od czwartku 24 listopada r.b. i dni następne —:— ASY SREBRNEGO EKRANU!!

Najpiękniej zbudowana kobieta Hollywoodu JOAN CRAWFORD Uosobienie męskiej piękności następca Rudolfa Valentino CLARK GABLE

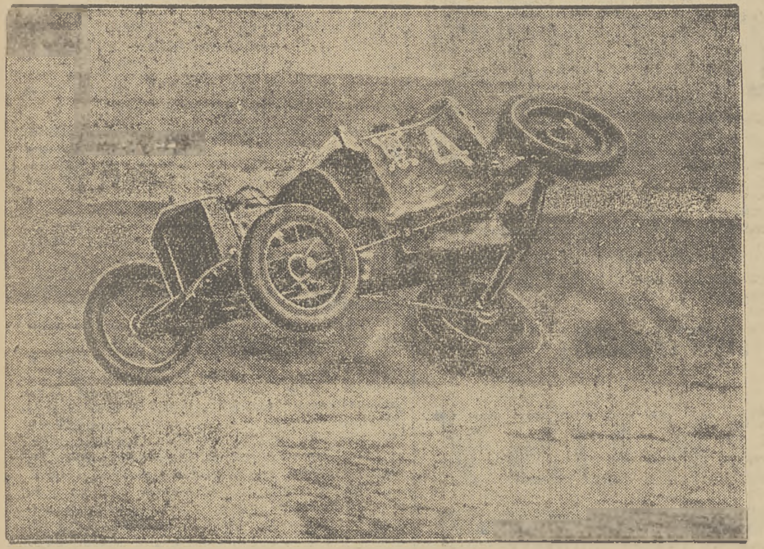
koncertują swą mistrzowską grą w potężnym erotyczno-życiowym dramacie p. t.

KOBIETY BEZ PRZYSZŁOŚCI

(SPRZEDAJNA MIŁOŚĆ) Niezwykły film, poruszający w zupełnie nowy sposób drastyczne zagadnienia społecznej moralności.

Początek I seansu o godz. 4 w dni powszednie, w niedzielę i święta o godz. 2.30.

TELEGRAM! JUŻ WKRÓTCE „MATA-HARI"



Sławny automobilista Tommy Newton w szalonym biegu w Burbank (Kalifornia). Maskota (trupia główka) pomogła mu widocznie, skoro wyszedł cało z tego szaleństwa.





Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno-Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno-Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowanie po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO-NERVOSIN", w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin" w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego. 8689

PIWIARNIA
składająca się z pięciu ubikacyj nadająca się na restaurację do sprzedania. Cena przystępna. Powód sprzedaży nagły wyjazd. Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 7463

MAJĄTEK
letniskowy sprzedam, 94 morgi pszennej, w tem 20 mórg łąki, 5 lasu użytkowego, ogród, woda dla ryb, zabudowanie masywne, dom 5 ubikacyj, inwentarz żywy i martwy, komplet, urocze położenie na uboczu przy wodzie i większem lesie okolicy — Ostrowa Wlkp., stacja autobusowa w miejscu, cena i wpłata podług ugody. Zgłoszenia Józef Gorzycka. Małe Gorzyce, poczta Odolanów. 7457

ORZECHY
włoskie złotych 12.50. łuszczonych 27.—, miód kuracyjny 17.— pięciokilogr. opakowanie franko zaliczką — Spółka owocarska, Zaleszczyki. 7459

SYPIALNIA
komplet 800 zł., stoły do rozsuwania dla 24 osób 65 zł., kuchnia, 7 części, 185 złotych. Skład Mebli, Katowice, Marjacka 28.

Naczelny organ narodowy na Pomorzu

SŁOWO POMORSKIE

w Toruniu

jest czytane przez większość mieszkańców Pomorza!

Syndyk Tymczasowy

masy upadłości firmy I. Regirer, skład apteczny w Będzinie przy ulicy Kołłątaja Nr. 13, adwokat Paweł Majtlis, na mocy art. 501 i następnych K. H. wzywa wszystkich wierzycieli masy, aby stawili się w dniu 30 listopada 1932 roku o godzinie 11-ej rano w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Sosnowcu celem sprawdzenia wierzytelności. Stawić się należy osobiście bądź przez pełnomocnika wraz z dowodami lub tytułami wierzytelności. Sprawdzenie odbywać się będzie w obecności Sędziego Komisarza między wierzycielami a Syndykiem w drodze kontradyktoryjnej.

Syndyk Tymczasowy

7467 PAWEŁ MAJTLIS, adwokat.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

UCZENICA
aptekarska, parę lat pracy w dużej aptece, piszę na maszynie, poszukuje pracy. — Administracja „Kurjera Zachodniego" pod „Techniczka". 7449

UBOCZNY ZAROBEK
300 zł. miesięcznie znajdą osoby mające szerokie koła znajomości. Goząkred. Wałowa 11. Lwów. 7403

WYCHOWAWCZYNI
lub niańka wykwalifikowana, miłej powierzchowności, zdrowa, lubiąca dzieci — potrzebna do 1 i pół rocznego dziecka. Oferty: Krynica, Apteka na deptaku, Ułatowska. 7458

FRYZJERKI
minikurzystki poszukuję od 1 grudnia. — Warunki według umowy. Fr. Węgrzynek, fryzjer, Limanowa. 7460

GOSPODYNI
średnich lat poszukuje miejsca u samotnej osoby. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" dla — „Gospodyni". 7418

KUPNO i SPRZEDAŻ

ZEGAR REGULATOR
bogato rzeźbiony, b. dobry i detektor kompletny, 2 pary słuchawek b. dobrych — sprzeda okazyjnie. Sosnowiec, Kołłątaja Nr. 11, m. 1 — oficyna parterowa. 7466

KAMIENIC,
pensjonatów, will, majątków ziemskich, gospodarstw, parcel, młynów, tartaków, oraz małych domków podmiejskich, największy wybór posiada biuro „Wawel", Kraków, Grodzka 60. Tel. 108-60. Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela bezpłatnie. 7129

NAUKA I WYCHOW.

NAUCZYCIELKA — POLONISTKA
udziela lekcji w zakresie kursu gimnazjalnego. Specjalność literatura polska. Wiadomość: Prosta 12, — m. 8, tel. 4-35. 7457

LOKALE

MIESZKANIE
3 pokojowe z komfortem do wynajęcia w nowym domu na III piętrze przy ul. Żeromskiego 12. 7337

POSZUKUJĘ
pokoju na biuro w centrum miasta z oddzielnem wejściem zupełnie izolowanym od mieszkania. Łaskawe zgłoszenia pod S. N. do Administracji wydawnictwa. 7412

ZGUBIONE DOKUMENTY
4 grosze za 1 wyraz

KSIĄŻKĘ
Kasy Chorych zgubiła Katarzyna Paciorek. 7454

WYCIĄG
z ksiąg ludności zgubiła Stanisława Kowalik. 7455

ZGUBIONO
tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez dow. kadry 76 p. p. poczta polowa 72 w Bieniakonie 20.XII.21 r. na imię Roman Zaliński. 7399

ROZNE

CIERPIĄCYM
na gruźlicę, choroby żołądkowe, nerwowe, nerkowe i reumatyczne udziela bezpłatnie informacji do wyleczenia. Inst. „Sama", skrytka 70, Katowice. 7464

IGŁY PATEFONOWE
zamienia stare na nowe za dopłatą 50 proc. wartości nowych. Zakład zegarmistrzowski W. Niepoń, Sosnowiec, ul. Czysta 7. 7118

KTO POSIADA
meble wartościowe, a zniszczone niech się zwróci do wytwórni mebli Jana Chmielewskiego w Sosnowcu, Robotnicza 18, gdzie będzie im przywrócony zupełnie nowy stan. Tamże przyjmuje się zamówienia na nowe meble po cenach przystępnych. 7420

CHCESZ
tanio nabyć instrumenta muzyczne i zegarki, żądaj ilustrowanego cennika Ignacy Cypres, Kraków, Szewska 13. 7417

JANKU!
list odebrałam, serdecznie dziękuję. M. 7456

GURGULA BISZKOPTY
dla dzieci, starców, chorych, niedokrwewnych, polecane przez Izby Lekarskie, do nabycia wszędzie. — Gdzie brak, wysyła Fabryka Gurguła, Jarosław. 7403

POLSKA FABRYKA HUFNALI
w Borowem Polu unieważnia zagubiony Nr. auta 71932 w dniu 20 listopada r.b. 7416





Dbajcie o swoje zdrowie! „Szwajcarskie Gorzkie Zioła" z marką „Kogut" są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji, kamieniach żółciowych. — „Szwajcarskie Gorzkie Zioła" są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia, działającym przeciwko otyłości. Sprzedają apteki i składy apteczne.

6549

KINO „ZAGŁĘBIE" DAWNIEJ Kino-Teatr „UDZIAŁOWY" 1249

Dziś powtórzenie premjery pierwszej polskiej komedji sportowej

100 METRÓW MIŁOŚCI

W rolach głównych: POGORZELSKA, DYMSZA, TOM I LAWINSKI.

Początek o godzinie 4 m. 30.

Następny program Iwan Mozżuchin w filmie SIERZANT X

DZWIĘKOWE KINO „PALACE" W SOSNOWCU. ulica Warszawska 2. 1250

Od poniedziałku 21 listopada i dni następne film polski!

BIAŁA TRUCIZNA (KOKAINA)

W rolach głównych: STEFAN JARACZ, ZARĘBINSKA, MASZYNSKI, GRYWINSKA, OLSZA, NOWICKA. Tańce solowe: ZIZI HALAMA I FELIKS PARNELL.

OGŁOSZENIA:

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20—60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 4 grosze za wyraz, najmniej 50 groszy. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm. za tekstem 35 mm. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Za niedostarczenie pisma z przyczyn, od Wydawnictwa „Kurjera Zachodniego" niezależnych, Wydawnictwo nieodpowiada. Wszelkie pretensje finansowe Wydawnictwa „Kurjer Zachodni" zaskarżalne są w Sosnowcu.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. Skrytka pocztowa 62. Administrac. Piłsudskiego 4. Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 262. — Zawiercie, 3-go Maja 22.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.